

Organ KW  
Polskiej  
Zjednoczonej  
Partii  
Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 254 (1673) — Rzeszów, środa 27 października 1954 r.

WARSZAWA (PAP). 25 bm. rozpoczęła się w Warszawie rolnicza sesja problemowa Polskiej Akademii Nauk, poświęcona zagadnieniom podniesienia żyzności gleb leśnych. Jest to doniosła sprawa dla rolnictwa, gdyż gleby takie przeważają w naszym kraju. Na uroczyste otwarcie sesji przybył: członek Biura Politycznego KC PZPR, I zastępca prezesa Rady Ministrów — Zehon Nowak i prezes NKW ZSL, członek Rady Państwa — Władysław Kowalaś. Otwarcie sesji dokonał prezes PAN — prof. dr J. Dembowski.

## Kobiety coraz liczniej włączają się do kampanii przedwyborczej

Ostatnio w sali kolumnowej WRN odbyło się zebranie aktywne kobiecego. Wśród licznie zebranych panowało duże ożywienie i zainteresowanie tematem obrad. Omawiano sprawę udziału kobiet w przygotowaniu kampanii wyborczej do rad narodowych oraz udział kobiet w realizacji zadań wytyczonych przez II Zjazd Partii. Referat wygłosił pierwszy

sekretarz KM tow. Płaszewski. Rozpoczynając dyskusję tow. Cz. Sankowa omówiła pracę Ligi Kobiet w latach ubiegłych i wskazała wytyczne zmierzające do większej aktywności kobiet na terenie naszego miasta w najbliższej przyszłości. Ażeby usprawnić pracę wśród kobiet, aktyw partyjny włączył do tego celu sekcję propagandową, sekcję aktywizacji zawodowej i sekcję wiejską. Zadaniem poszczególnych sekcji jest zapewnienie aktywnego udziału kobiet w wyborach do rad narodowych, nawiązanie ściślejszej współpracy kobiet partyjnych z bezpartyjnymi, z kobietami pracującymi i gospodyniami domowymi. Sekcja wiejska zbliży kobiety miasta z kobietami wsi, a także z radami kobiecymi w spółdzielniach produkcyjnych.

Przed zakończeniem obrad kobiety postanowiły wziąć czynny udział w kampanii wyborczej i realizacji zadań wynikających z programu wyborczego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Oprócz tego podejmowane były indywidualne zobowiązania jak na przykład zorganizowanie i uaktywnienie koła blokowego LK przy ulicy Rey monty jak postanowiła tow. Zelazko. Dwidniowa narada wzmogła zainteresowanie kobiet całego miasta kampanią wyborczą. (Za)

## Sprawa bliska sercu każdego pracującego

Rzecz w tym — ażeby ludzie pracy naszego kraju jasno zdali sobie sprawę, że rady narodowe to ich organ, a radni to ich wyznaczeni, reprezentanci ich interesów. Rady narodowe są podstawową formą bezpośredniego udziału mas ludowych w rządzeniu państwem.

I stąd też szczególna rola i odpowiedzialność związków zawodowych, tej najbardziej masowej organizacji klasy robotniczej, za pracę rad narodowych jako terenowych organów władzy ludowej i konieczność ściślejszego współdziałania z nimi.

Instancje zwłazkowe i ich poszczególne ognia mają rozległe możliwości rozwijania współpracy z radami i wpływania na polepszenie ich działalności. Chodzi o to, by te możliwości w pełni zostały wykorzystane, ażeby nawiązano ściślejszą współpracę między związkami zawodowymi a radami narodowymi w realizacji zadań stojących przed nimi.

Nowe rady, które zostaną przez nas wybrane będą kontynuowały pracę rad ustępujących. Oczywiście, będą kontynuowały dobrą stronę ich pracy. Tu trzeba zwrócić uwagę na błędne mniemanie niektórych zwłazkowców, a nawet niektórych ogniw zwłazkowych, że wystarczy tylko czekać do 5. XII, do dnia wyborów, gdyż nowe rady wszystko odmienią na lepsze, roboty nowo wybranych rad pójdzie gładko. Są to objawy wygodnictwa, samouspokojenia, mające na celu usprawiedliwienie politycznego nierobstwa. Muszą być więc bezwzględnie przeciwycożane.

Duże są rezultaty współpracy Instancji zwłazkowych z radami narodowymi w naszym województwie. W wyniku właściwie pojętego współdziałania utworzono ogródki działkowe, zbudowano pensjonariat przyzakładowy dla pracowników WSK w Mielcu. Rezultaty współpracy MRN na także rada zakładowa Huty Stalowa Wola. Przykładów dobrej współpracy można by wymienić o wiele więcej.

Tam, gdzie nie było współpracy organizacji zwłazkowej

wych z radami, kulata realizacja zadań stojących przed radami i związkami. Kierownictwo Szkoły TPD w Mielcu dopiero i wrażeń przypomniało sobie, że dla nowoprzybyłych do pracy nauczycieli potrzebne jest mieszkanie.

Często zwłazkowiec, członek rady błędnie sądzi, że jego zadanie sprowadza się tylko do pracy w danym resorcie jak np. dla nauczyciela jedynymi sprawami są problemy kulturalno - oświatowe. Przecież trudno mówić o sprawach kulturalno - oświatowych nie łącząc tych problemów z innymi zagadnieniami jak warunki mieszkaniowe, warunki pracy itd.

Podany już został do wiadomości wyborców program wyborczy Woj. Komitetu Frontu Narodowego. Na szeregu zebrań w dyskusjach przedwyborczych, na pewno wypłynę niejedną postulat mas zwłazkowych pod adresem rad. Trzeba będzie skrupulatnie rejestrować wszelkie uwagi ludzi pracy, a następnie dopilnować, aby każde słuszne życzenie mogło być przez nowo wybraną radę spełnione. Instancje zwłazkowe winny pamiętać, że wielu nowych radnych, ludzi sumiennych i ofiarnych, początkowo nie będzie miało dostatecznego przygotowania i doświadczenia do pracy w radach. Udzielenie im przez organizację zwłazkową pomocy powinno się wyrażać między innymi w otoczeniu opieką i kontrolowaniu ich pracy.

Bardzo doniosłe znaczenie ma wyjaśnienie zwłazkowcom zagrożenia, że poziom pracy rad, realizacja przez nich zadań zależy w olbrzymim stopniu od aktywności każdego człowieka pracy, każdego zwłazkowca. Już dziś trzeba poprzeć czynem programy wyborcze komitetów Frontu Narodowego. Trzeba czynem udowodnić ich realność. Do tego prowadzi współzawodnictwo pracy, wzmocnienie aktywności w wykonaniu planów produkcyjnych, walka o obniżkę kosztów własnych itd. Będzie to szersza niż dotychczas forma współpracy i pomocy radom w walce o coraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludzi pracy.

Gal.

## Apel uczestników powiatowego zjazdu przodujących chłopów w Rzeszowie

# Rozwijajmy na wsi przedwyborcze współzawodnictwo

Dnia 24 bm. odbył się zjazd przodujących chłopów powiatu rzeszowskiego. Około 250 przodowników wsi — zarówno gospodarujących indywidualnie jak i członków spółdzielni produkcyjnych dokonało podsumowania swych osiągnięć gospodarczych, uzyskanych po II Zjeździe Partii. Chłopi obecni na zjeździe omówili również najpilniejsze zadania wsi, szczególnie zaś zadania wynikające z treści programu wyborczego Frontu Narodowego. Dla szybszego wykonania tych zadań uczestnicy zjazdu podjęli szereg zobowiązań, wzywając równocześnie całą wieś rzeszowską do podejmowania czynu przedwyborczego.

Chłopi pracujący!  
Pracownicy POM i GOM!  
Kobiety wiejskie!

„Podstawowa masa chłopów pracujących powiatu rzeszowskiego właściwie doceniła wskazania partii. Dzięki staranniejszej uprawie roli, racjonalniejszej gospodarce nawozami, dzięki temu, że więcej sialiśmy maszynami i lepiej pielęgnowaliśmy rośliny, tegoroczne zbiory znacznie wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wydajność czterech podstawowych zbóż wzrosła średnio o 3 q, ziemniaków o 47 q na 1 ha. Ilość pogłowia bydła wzrosła w ostatnim okresie o 9,65 proc., trzody chlewnej o 9,73 proc., owiec o 54,6 proc.

W toku naszych obrad stwierdziliśmy również, że w zakresie wzrostu produkcji rolnej pozostałe nam jeszcze wiele do zrobienia. Duże polece gruntów na terenie powiatu, szczególnie w południowej jego części, wymagają melioracji. Pilnym zadaniem jest pełne zagospodarowanie użytków zielonych w spółdzielniach produkcyjnych Niebolec, Raclawówka, Błażowa oraz gospodarstwach indywidualnych gmin: Swilcza, Trzebownisko, Niebolec, Raclawówka. Trzeba nam również doprowadzić rychno do stanu pełnej używalności tzw. bagna rzeszowskie w Głogowie.

Socjalistyczna przebudowa wsi stanowi najlepszy sposób szybszego podniesienia produkcji rolnej oraz poziomu życiowego pracującego chłopstwa. Dlatego też trzeba nam rozwinąć większą aktywność w pracy zmierzającej do organizowania nowych i umacniania już istnieją-

cych gospodarstw zespołowych.

Trwa kampania przedwyborcza do rad narodowych. Na naszym zjeździe wybrałiśmy już kilku kandydatów na członków i zastępców członków do Powiatowej Rady Narodowej. Za kilka tygodni stanęmy przy urnach wyborczych, by oddać głosy na ludzi najbardziej ofiarnych — kandydujących z listy Frontu Narodowego. Po raz pierwszy będziemy wybierać gromadzkie rady narodowe, poprzez które bardziej niż dotąd wzmocni się nasz udział w rządzeniu państwem. Dlatego też dzień wyborów winien być dniem 100-procentowego rozliczenia się z państwem, dniem przykładowego

wykonania wszystkich innych obowiązków wsi.

My przodujący chłopcy dnia wyborów postanawiamy: plan kontraktacji roślin przemysłowych wykonać całkowicie najpóźniej do dnia 30 listopada br. Celem szybszego wzrostu hodowli zabezpieczyć wystarczającą ilość paszy na zimę przez przygotowanie kiszorek itp. Orki zimowe i przyoranie obronika wykonać starannie najpóźniej do dnia 10 listopada br.

Stawajcie i Wy wszyscy do szlachetnego czynu przedwyborczego!

Uczestnicy powiatowego zjazdu przodujących chłopów w Rzeszowie

## Procentowe wykonanie planu obowiązkowych dostaw zboża

Stan na 20. X. 1954 r.

Przeworsk	Lubaczów	Jasło
Łańcut	Tarnobrzeg	Mielec
Erzowów	Rzeszów	Dębica
Kolbuszowa,	Nisko	Gorlice
		Lesko
		Jarosław
		Krosno
		Przemysł
90	85-90	80-85

W całym województwie odbywają się ożywione zebrania przedwyborcze

## Najlepsi obywatele kandydatami do rad narodowych

W atmosferze wielkiego ożywienia przebiegają w naszym województwie zebrania, na których ludzie pracy wysuwają kandydatów na radnych do rad narodowych.

Robotnicy, chłopcy, gospodynie domowe, rzemieślnicy, Intelligencja pracująca, wszyscy obywatele uczestniczący w zebraniach oceniają dotychczasową pracę rad, wskazując na ich osiągnięcia, ale nie szczędząc także słów krytyki.

### Rzeszów

Licznie przybyli na zebranie przedwyborcze rzeszowskiej Intelligencji indywidualni oraz pracownicy Izby Rzemieślniczej i Zakładu Doskonalenia Rzemiosła. Zgromadzeniu przewodniczył dyrektor Zakładu Doskonalenia Rzemiosła ob. Barowicz.

W dyskusji zebrani mówili o zadaniach dotyczących zmian wyglądu i charakteru naszego miasta, warunków mieszkaniowych, kulturalnych itp. Wypowiedzi te były, do wodu zaufania i odpowiedzialności, jaką obdarza ludność rady narodowe wierząc, że wysunięte przez nią wnioski zostaną przyjęte za wskazówki i wytyczne do dalszej pracy na przyszłość.

Z kolei przystąpiono do wysuwania kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej. Pracownik Izby Rzemieślniczej ob. Kinel wysunął kandydaturę Stanisława Szczurka, charakteryzując go jako dobrego, sumiennego pracow-

nika i aktywnego działacza Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego, wyróżnionego wielokrotnie za dobrą pracę społeczną i zawodową. Ob. Papciakowski zaproponował kandydaturę Edwarda Barowicza, uzasadniając ofiarą pracą kandydata na polu organizacyjnym i naukowym. Ob. Stanisław Szady podał kandydaturę Stanisława Szczygła, uzasadniając dobrą pracą i koleżeńską postawą ob. Szczygła jako mistrza kowalskiego.

Na kandydata do Wojewódzkiej Rady Narodowej wysunęto Władysława Ledniowskiego, dotychczasowego radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej, odznaczonego srebrnym Krzyżem Zasługi.

Wysunięte kandydatury zostały jednogłośnie przyjęte przez zebranych.

### Przemysł

Szczelnie wypełnili chłopcy z Pikulic i Nehrybki świetlicę gromadzką w Pikulicach.

Wielu miało nawet stać, bo zabrakło miejsc siedzących.

Najpierw w krótkim referacie przypomniano dorobek gromad i zapoznano się z powiatowym programem wyborczym Frontu Narodowego. Wszyscy zebrani byli jednomyślnie zgodni — trzeba wysunąć takich właśnie kandydatów, którzy z powodzeniem realizować będą założenia powiatowego programu wyborczego.

Jako kandydatów na radnych do Powiatowej Rady Narodowej zaproponowano Józefa Pikurę — przodującego rolnika z Pikulic, członka ZSL, odznaczonego srebrnym Krzyżem Zasługi, Stanisława Gabrynowicza — zastępcę przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej oraz Janinę Adamczyk — bibliotekarkę.

Wysunięte kandydatury chłopcy zaakceptowali.

### Dziś w numerze

- MARIA TROJANOWSKA — Aby zmienić kierunek — zmienić kierownictwo.
- WILHELM MACH — Przyjaciele za Odrą
- STAP — Oni nie zawiodą...
- O demokracji!

## Powołanie Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Strzyżowie

Kilka dni temu w nowoorganizowanym powiecie strzyżowskim wybrany został Powiatowy Komitet Frontu Narodowego. Od pierwszego dnia swego istnienia przystąpił on do pracy z wielką sprawnością i energią. Pierwszym wynikiem jego działalności było przeprowadzenie w 22 gromadach wyborów do gromadzkich komitetów Frontu Narodowego oraz powołanie grup agitatorów, którzy rozpoczynają swą działalność od wyjaśniania ordynacji wyborczej a następnie programów wyborczych, które w najbliższym czasie uchwalone zostaną przez komitety Frontu Narodowego.

W powiecie powołane już zostały obwodowe komisje wyborcze oraz we wszystkich gminach przygotowane są spisy wyborców. W najbliższy wtorek odbędzie się w Strzy-

żowie plenum Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego, które uchwali program wyborczy. Wielkie zrozumienie nie wśród chłopów powiatu strzyżowskiego znalazło hasło wysunięte przez aktyw Frontu Narodowego: „do wyborów pójdziemy bez zadłużenia wobec państwa”. Gmina Fryszak i Wiśniowa zameldowały już np. o całkowitej realizacji podatków gruntowych za pierwsze trzy kwartały.

Członkami Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego, którego przewodniczącym jest ob. Józef Burek, są znani w okolicy aktywiści Frontu Narodowego, jak: Ryndak — dyrektor gimnazjum w Strzyżowie, Maria Karol — przewodnicząca koła LK, Zygmunt Maźniński — chłop z gromady Tropie i inni. (wój.)

## Dla dobra ludzi pracy woj. rzeszowskiego

Dyrekcja Budów Osiedli Robotniczych w roku bieżącym na terenie województwa rzeszowskiego oddała do użytku społeczeństwa w ramach budownictwa mieszkaniowego ZOR-owskiego 2.600 izb mieszkalnych a ma jeszcze oddać 1.800 izb. Równocześnie zbudowano 33 sklepy, 14 warsztatów i zakładów usługowych, 9 ośrodków żywienia zbiorowego, bar mleczny, rybny, kawiarnię, restaurację, 4 przedszkola, 1 dom rzemiosła, żłobek i szkołę. W samym zaś Rzeszowie zbudowano już 414 izb mieszkalnych, 12 sklepów, 1 kawiarnię klub racjonalizatorski, 5 zakładów i warsztatów usługowych. Do końca tego roku DBOR odda jeszcze w Rzeszowie 350 izb mieszkalnych. Należy dodać, że jako obiektów oddanych przez DBOR stale się podnosi. Obecnie załogi pracują tam pod hasłem polepszenia jakości budownictwa mieszkaniowego. (bcm)

## O kołach, kółkach i kółeczkach w PKS

Aby zmienić kierunek -  
zmienić kierownictwo

Samochody PKS w normalnym pojęciu służą do przewożenia osób i rzeczy z jednego miejsca na drugie. Ponieważ ludzie, korzystający z usług Państwowej Komunikacji Samochodowej wskutek jej dotychczasowych praktyk w okręgu rzeszowskim nabrali odmiennego mniemania, musimy oddać głos naszym korespondentom i czytelnikom, przysłuchać się uważnie, co na ten temat mówią i wyciągnąć wnioski.

A więc zaczynając, oddajemy głos czytelnikowi, który swoje imię i nazwisko wraz z adresem podał redakcji, a który prosił jednocześnie o podpisanie go pseudonimem Maria Ledelli.

„Biegnę truchcikiem do autobusu. Na przystanku dość rojno. Pierwszy z brzegu autobus ma tablicę kierunkową z napisem: Przewrotno. Nie widzę autobusu do Dynowa. Zapytana konduktorka odsyła mnie do dyżurnej ruchu. Ta, znalazłszy po dłuższym poszukiwaniu wskazuje mi, że samochód do Dynowa to właśnie ten z tablicą „Przewrotno”.

Jak wynika z innego listu, poważne sumy „zarabiają” konduktorki na linii Krosno — Jaślińska.

„Bilet na jednorazowy przejazd z Krosna do Jaślińsk i na odwrot kosztuje 15 zł 60 gr. Nie mając drobnych, dałem konduktorce 20 zł, powinna mi była wydać resztę 4,40 zł. Gdy upominałem się o bilet i resztę, otrzymałem tylko bilet, a pieniądze obiecała mi konduktorka zwrócić po przyjeździe do Jaślińsk. Gdy jednak przyjrzałem się biletowi spostrzegłem, że zostało oszukano, bo skwitowano mi tylko 7 zł 20 gr. Po zwróceniu tego biletu i stanowczym żądaniu właściwego, jako niezbędnie potrzebnego mi do rozliczenia kosztów podróży, zostałem jeszcze „skuteczniejsz” oszukany, dostałem bowiem bilet za 1,80 zł, a rozgniewana konduktorka resztę mi nie zwróciła.

Mój wypadek nie jest osobny, spotkało to już i

innych pracowników zespołu PGR z Jaślińsk. Dla orientacji podaję: było to dn. 15. IX. 1954 r. Autobus był opóźniony 4 godz. 30 min. wyjechał z Krosna o godz. 21,30, do Jaślińsk przybył o godz. 23,30. Myślę, że dzieje się tak źle dlatego, że chyba nikt i nigdy PKS nie kontroluje.

Roman Skomial”.

W dalszym ciągu możemy tylko mnożyć fakty, wyszczególniać nazwiska, skarżących się pasażerów, wystarszy jednak, jeśli stwierdzimy, że przeciętna ilość skarg, napływających tylko do naszej redakcji, wynosi około 100 miesięcznie. A to jest już alarmującym sygnałem, że głosy krytyki nie znajdują właściwego oddźwięku, skoro liczba skarg zamiast maleć — wzrasta, że Zarząd Okręgu nie dość skutecznie walczy ze złem.

Sięgnijmy jeszcze po inne obrazki z podróży. Kilka osób delegowanych zostało w dn. 21 lipca br. do obsłużenia gromad w pow. przemyskim. Gdy jednej z nich wypadło wysiąść przy drodze, wiodącej do Skopowa (trasa Przemysł — Dynów), kierowca wpadł w straszną złość, okazało się, że wiedział nawet, co wpływa na obniżkę kosztów własnych. Ale, gdy na tej samej trasie, tylko w drodze powrotnej jechał pracownik Ekspozytury PKS w Przemyslu, który zobaczywszy na polu swoją bratową (stwierdzenie kierowcy), kazał zatrzymać samochód, wdając się z krewniaczką w dłuższą pogawędkę, kierowca nie zważał ani na przepały, ani na to, że nie wolno mu kursu opóźnić.

To nadużywanie uprawnień przez odpowiedzialnych pracowników PKS nie mogło pozostać bez wpływu na obsługę autobusów, stało się jedną z przyczyn lekceważenia władz przełożonych i nie wykonywania ich poleceń.

Poczynania dyrektorów Kotowskiego i Grabowskiego spowodowały niemało zamieszania w pracy ekspozytur i w wykonywaniu przez nie planów, zdemoralizowały również obsługę autobusów i pracowników Zarządu Okręgu.

Gdy kierownictwo ekspozytury zwolniło jednego z kierowców za przywłaszczenie sobie teki z pieniędzmi, pozostawionej przez nieuwważnego pasażera w autobusie, dyrektor Kotowski urządził po prostu awanturę, domagając się by nieuczciwego kierowcę, który poprzednio miał szereg wykroczeń służbowych, przyjąć na etat do autobusu rezerwowego. Wywołało to falę oburzenia ze strony uczciwie pracujących ludzi, którzy stanowią przeciw większość wśród kierowców i konduktorek.

Nie inaczej zareagowała służba ruchu na fakt powrotu tego przyjęcia do pracy kierowcy, notorycznego pijaka również wskutek interwencji dyrektora Kotowskiego, który nie wiadomo z jakich przyczyn zajął niesłuszną stanowisko chronienia ludzi, powodujących skargi podróżnych i gorszących współpracowników.

Dyrektor Kotowski zastąpił swoim autorytetem nawet takie kręctwa, jak np. to, że pracownica działu planowania, chcąc sobie wypocząć w domu, wzięła delegację służbową do Centralnego Zarządu w Warszawie, przy okazji ktoś inny delegację potwierdził, a dyr. Kotowski, mimo że był o tym powiadomiony, delegację podpisał i koszty podróży zostały wypłacone.

W tych niechlubnych poczynaniach dyr. Kotowskiemu pomaga z energią, godną lepszej sprawy, dyrektor ds. spraw eksploatacji Grabowski. Zwiastuje niemałe „zasługi”, jeśli chodzi o sparializowanie pracy Ekspozytury PKS w Krośnie. Ponieważ kierownikiem tej ostatniej został człowiek, który wyrósł dzięki krytyce i lubi się nią posługiwać, dyrektorzy czynią wszystko, by mu pracę uniezmocnić. Jako jedną z szkół w stosunku do tow. Sieńki Zarząd Okręgu wystosował do niego pismo, zabraniające przyjmowania i zwalniania pracowników, co jest sprzeczne z uprawnieniami kierowników ekspozytur.

W stosunku do dyr. Kotowskiego wyciągnięto daleko idące wnioski i wykluczono go z partii za niepoprawny i wsteczny stosunek do krytyki oraz intryganckie postępowanie. Ob. Kotowski pozostaje jednak nadal na stanowisku dyrektora Zarządu Okręgu, dopuszczając się nadal takich nadużyć, jak np. naprawa własnego motocykla na koszt PKS itd.

Nic więc dziwnego, że skompromitowany przez dyrektora Zarządu Okręgu nie potrafi opanować sytuacji, jaka się wytworzyła wśród licznej załogi pracowników PKS, że troska o obniżkę kosztów, własnych poprzez spowodowanie, by pieniądze za przejazdy nie wpływały do prywatnych kieszeni, nikogo nie obchodzi, że niewiele uczyniono, by okrug rzeszowski tak jak to było w roku ubiegłym, nie przyniósł znowu państwu i społeczeństwu straty, sięgającej sumy czterech milionów złotych.

I chyba czas najwyższy, by Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego przeprowadziło kontrolę, jakiej domagają się ludzie, korzystający z usług rzeszowskiego PKS oraz spowodowało, by na stanowiskach kierowniczych znaleźli się obywatele, zdający sobie sprawę z odpowiedzialności politycznej i gospodarczej, jaka do stanowisk tych jest przywiązana.

MARIA TROJANOWSKA

Do wszystkich członków  
Związku Młodzieży Polskiej  
Do dziewcząt i chłopców województwa rzeszowskiego

Droży Towarzysze! Koleżanki i Koledzy!

10 lat istnienia Polski Ludowej, walki jaką naród stoczył pod kierownictwem naszej partii, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zmieniły do niepoznania naszą Ojczyznę, zmieniły na lepsze życie każdej rodziny robotniczej i chłopskiej.

Powstają nowe zakłady przemysłowe w których coraz więcej młodzieży znajduje zatrudnienie. Podnosi się na wyższy poziom gospodarka rolna — PGR i spółdzielnie produkcyjne stają się ośrodkami nowoczesnej gospodarki na wsi.

Coraz więcej młodzieży zdobywa wiedzę i zawód w szkołach średnich i na uczelniach. Rozwija się kultura i sport, które stwarzają zdrowy, radosny wypoczynek dla ludzi pracy.

Uchwały II Zjazdu Partii nakreślają program walki o szybkie podniesienie stopy życiowej ludzi pracy — miast i wsi. Dlatego też przed II Zjazdem Związku Młodzieży Polskiej, który wytyczył dalsze zadania do pracy organizacji, nie powinno braknąć ani jednego młodego człowieka, który by swym wzmocnionym wysiłkiem w pracy, nauce nie realizował Uchwał II Zjazdu i II Plenum KC Partii.

Kilka tysięcy hektarów żyznej ziemi leży odłogiem na terenie naszego województwa — zagospodarowanie jej pozwoli zebrać wiele ton zboża dla Ojczyzny.

Od nas młodzi patrioci, partia i naród oczekują dużego wysiłku w zagospodarowaniu tej ziemi. Za przykładem braci komсомольców, którzy na wezwanie KPZR poszli na daleki Altaj, do Kazachstanu uprawiając niezagospodarowane ziemie i za przykładem naszych ZMP-owców jak Marii Sowińskiej z Przemysła, Sitarza z Sanoka i wielu innych, którzy pierwsi stanęli w szeregi zaciągu pionierskiego, winna pójść najlepsza młodzież naszego województwa.

Na młode ręce do pracy czeka wiele PGR w powiatach: Lesko, Ustrzyki, Przemysł, Lubaczów w których jest jeszcze wiele trudności, braków i niedomagani. Staną w szeregi zaciągu pionierskiego — to znaczy staną do walki o usunięcie braków i niedobań.

Dlatego zgłaszajcie się w zarządach ZMP-owskich na wyjazd do zaciągu.

Młodzi robotnicy — metalowcy, hutnicy, murarze, kolejarze, naftowcy, chemicy!

W czynie zjazdowym walczyć o przedterminowe wykonanie zadań 5-go roku planu 5-letniego, o obniżkę kosztów własnych produkcji, o uszczędnienie. Swoimi wnioskami racjonalizatorskimi i nowatorskimi usprawniajcie procesy technologiczne, upowszechniajcie metody pracy, radzieckich i polskich przedworników, podnoście swoje kwalifikacje zawodowe, doprowadźcie do tego, by na terenie zakładu, budowie, nie zabrakło ani jednego robotnika, który by nie brał udziału w czynie zjazdowym.

Młodzieży wiejska!

Szczególnie przed Tobą stoją odpowiedzialne zadania. Partia i władza ludowa, liczy że staniesz w pierwszym szeregu walki o podniesienie produkcji rolnej, o zwiększenie ilości chleba, mięsa i mleka, tak bardzo potrzebnego dla braci robotników, młodzieży uczącej się i pracującej w mieście.

Za przykładem młodzieży spółdzielni produkcyjnej z Sanoczka i PGR Winiowa stawaj do zaszczytnej pracy w rozwijaniu hodowli. Dbaj o szybkie zakończenie siewów, przeprowadzenie wykopków ziemniaków i buraków dobre zadowolenie ich, rozwijaj szeroko za przykładem organizacji przeworskiej czyn melioracyjny na łąkach i pastwiskach, rozwalaj krętoliska. W każdym gospodarstwie zakładaj silosy, by w ten sposób zwiększyć bazę paszową, bądź agitatorem spółdzielczości produkcyjnej, jedynie słusznej drogi w podniesieniu na wyższy poziom produkcji rolniczej.

Wraz ze swymi rodzicami i nauczycielstwem dbaj, by Twoja gromada była produkującą w upowszechnieniu wiedzy rolniczej, zapoznawającą się z nowoczesnymi metodami uprawy ziemi, za przykładem klasy robotniczej nie szczędź wysiłków w podnoszeniu bogactwa naszego kraju.

Młodzieży szkolna, harcerze!

Okres przedzjazdowy winien dla Was stać się okresem wzmocnionej walki o opanowanie gruntowne wiedzy, o przygotowanie się do zawodu. II Zjazd ZMP witajcie bardzo dobrymi i dobrymi wynikami w nauce, zwiększając swój wysiłek w pracach społecznych, nie pozostawiajcie za młodzieży zakładów pracy, PGR, spółdzielni produkcyjnych i gromad.

Dziewczęta i chłopcy!

W przygotowaniach do II Zjazdu ZMP rozwijajcie szeroko pracę kulturalno-oświatową i sportową. Niech Was nie zabraknie w pracach świetlicowych, uczcie się masowo pieśni rewolucyjnych i ludowych, tańca i muzyki. Zakładajcie zespoły czytelnicze, dbajcie o to aby każdy zakład, gromada, szkoła w tych dniach rozbrzmiewała piosenką i tańcem — wychodźcie z inicjatywą organizowania masowych imprez kulturalnych i sportowych, spotkań z działaczami partii, rad narodowych, Wojska Polskiego, organizujcie wzajemne odwiedzanie się kół ZMP.

W kampanii przedwyborczej do rad narodowych zapoznajcie się i wyjaśniajcie drugim ordynację wyborczą, program wyborczy Frontu Narodowego, popularyzujcie kandydatów do rad narodowych. Nie może być organizacji ZMP, drużyny harcerskiej, która swą pracą nie wniosłaby wkładu w pomnożenie kultury narodowej w realizację uchwał partii.

Młodzieży niezorganizowanej!

Pamiętaj, że Twoje miejsce jest w Związku Młodzieży Polskiej, organizacji młodych patriotów wychowującej pod kierownictwem partii młode pokolenie budowniczych Polski Ludowej. Zrób wszystko w pracy przedzjazdowej, by godnie zasłużyć sobie na wstąpienie w szeregi Związku Młodzieży Polskiej.

Młodzi patrioci — dziewczęta i chłopcy!

Ziemi rzeszowskiej, ziemi o pięknych tradycjach walk robotników i chłopów, którzy walczyli o naszą szczęśliwą młodzież — naprzód do czynu zjazdowego, do nowych zwycięstw!

Uczestnicy spotkania przedzjazdowego z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Należy skorygować  
plany przewozów  
jesiennych w GS

Zadaniem kolejnictwa w okresie przewozów jesiennych jest sprawne i szybkie przewiezienie dodatkowej masy produktów. Praca kolei w tym okresie uzależniona jest ściśle od współpracy użytkowników, korzystających z usług transportu. Dotyczy to przede wszystkim gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na wszystkich szczeblach tego pionu, które wychodząc z oddolnymi planami potrzeb przewozowych warunkują planowanie prac PKP.

Okazuje się jednak, iż wiele gminnych spółdzielni przedstawia kolejom nierealne, zaniżone plany przewozów — w praktyce zaś podważa do przewozu o wiele większe partie towarów od zaplanowanych, albo też nie realizuje swoich planów przewozowych. Tym tłumaczy się też nieregularność przewozowa.

Np. w rzeszowskim Oddziale Eksploatacyjnym w I dekadzie października br. plan miesięczny przewozów jesiennych został wykonany:

przy przewozie zbóż — 25,5 proc.

przy przewozie ziemniaków — 41,3 proc.

przy przewozie buraków cukrowych — 37,3 proc.

przy przewozie innych płodów roln. — 29,9 proc.

Praktyka ubiegłoroczna wykazała, że wiele GS zwiększało z przewozami towarów na koniec miesiąca — co w poważnym stopniu utrudnia pracę kolei, chociażby tylko ze względu na szupłą ilość posiadanego taboru.

Wszelkie dane wskazują zaś, że i obecnie błąd ten nie zostaje przez tych użytkowników naprawiony. W związku z tym poszczególne GS winny jak najszybciej skorygować plany przewozów, aby nie zostawić głównego ciężaru przewozów na końcowe dni miesiąca. Ik

Demokracja — to jedno ze sztandarowych  
hasł ludzkości

W świecie współczesnym słowo „demokracja” jest jednym z najbardziej powszechnych i popularnych terminów politycznych. Obok takich słów, jak pokój, niepodległość, socjalizm, jest ono sztandarowym hasłem milionowych mas ludzkich. Przywiązanie mas ludowych na całym świecie do demokracji jest tak wielkie, że na węg zaprzysiężeni wrogowie demokracji — faszyści — nie zawsze mogą otwarcie i jawnie występować przeciw zasadom demokracji.

Problem demokracji jest jednym z węzłowych problemów epoki współczesnej. Nie podobna do głębi zrozumieć i należycie ocenić obecnej sytuacji na świecie oraz walki dwóch światopoglądów, socjalistycznego i kapitalistycznego, jeśli się w całej pełni nie rozumie problemu demokracji.

Co to jest demokracja?

Słowo „demokracja” jest bardzo stare. Pochodzi ono jeszcze ze świata starożytności. Składa się z dwóch słów starogreckich demos — lud oraz krates — rządzić, władać. A zatem już z samej tre-

ści słowa „demokracja” wynika, że jest to ludowładztwo.

Co zaś oznacza ludowładztwo? Ludowładztwo jest to taki ustrój polityczny, w którym władza należy do ludu, czyli do większości narodu. To jest podstawowa cecha demokracji.

Z tego wynika, że prawdziwa demokracja istnieje tylko tam, gdzie cała władza polityczna znajduje się w rękach ludu. Skoro to jest jasne, to teraz trzeba z kolei wytłumaczyć, co to jest demokracja burżuazyjna.

Czy demokracja burżuazyjna jest również ludowładztwem? Stowem, czy demokracja burżuazyjna posiada główną cechę demokracji?

III

Co to jest demokracja  
burżuazyjna?

Weźmy na przykład Stany Zjednoczone Ameryki. Kto rządzi w tym państwie?

Nawet najbardziej zacietrzewiony zwolennik kapitalizmu amerykańskiego nie potrafiłby wykazać, że w Ameryce rządzą robotnicy. A przecież, jak wiadomo, robot-

nicy wraz z rodzinami stanowią większość narodu amerykańskiego. Rządy w USA znajdują się w ręku kapitalistów, czyli w ręku znikomej mniejszości narodu amerykańskiego. Nie trudno wymienić kilka finansowych grup zarządzających 250 największymi koncernami. Oto one: grupa Morgana, Rockefellera, Kuhn-Loebe, Dupont i Mellona. Przedstawiciele tych oto grup zajmują wszystkie stanowiska w rządzie i zmiany rządów uzależnione są od tego, jaka grupa w walce konkurencyjnej wysunie się na czoło. Podobnie jest również w innych krajach kapitalistycznych o ustroju parlamentarnym. Konstytucje tych krajów mówią o tym, że władza należy do narodu, a w rzeczywistości rządzi niska mniejszość, która wysyła i gniebi ogromną większość narodu. W Anglii 2 proc. obywateli skupia w swych rękach 64 proc. majątku narodowego. Francją z kolei rządzi przysłówowe 200 rodzin, władających kapitałem finansowym.

Jeśli zaś wybiera kapitalistów i powierza im ster władzy, to widocznie ma do nich zaufanie. Jest faktem, że dostają oni w wyborach największe głosy.

Odpowiedź jest zupełnie prosta. Większość wyborców nie głosuje wedle swej wolnej, nieprzymuszonej woli. Dlaczego? Po pierwsze dlatego, że istnieje presja ideologiczna (oszukiwanie wyborców przez głoszenie hasł, programów nigdy nie realizowanych, wykorzystywanie prasy, literatury, kościołów, szkół itd.).

Po drugie, istnieje presja ekonomiczna, która polega na tym że — jak mówił Lenin — stwarza się masom ludowym tak ciężkie warunki bytu, iż nie mają one ani środków materialnych, ani możliwości, ani czasu, by kształcić się politycznie, ka-



# Oni nie zawiodą...

Bywały różne zebrania w gromadzie Brzeźnica, bywały też w Paszczyńcu, ale tak uroczystego nie było dawno w żadnej z tych dwóch dawnych gromad. Nic też dziwnego, że zarówno w Paszczyńcu jak i Brzeźnicy licznie zebrał się mieszkańcy w sali Wiejskiego Domu Kultury, przybyli na uroczyste zebranie, aby wybrać kandydatów do rady narodowej.

Sala odświętnie udekorowana. Stół przydłubny ozdobiony kwiatami. Rzędy krzesel pozajmowane. Usiedli członkowie spółdzielni produkcyjnej z Brzeźnicy obok indywidualnych chłopów z Brzeźnicy i Paszczyńca. Obok Cetnarskiego — Pluty i Burka — Różak i Mrozowa — obie przodkujące członkinie brzeźnickiej spółdzielni.

Do rozpoczęcia zebrania pozostało jeszcze parę minut i zebrani gwarzą o swoich gospodarskich sprawach. Ale oto wchodzi goście z powiatu, a zebrani witają ich licznymi oklaskami. Zebranie zagaja ob. Siwula — przewodniczący Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Przedstawiciel z Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego zaznajamia zebranych z powiatowym programem wyborczym. Z wielkim zainteresowaniem słuchają starsi i młodzież. Młodzi, nawet ci, którzy będą już głosować na radnych do rad narodowych nie pamiętają, że przed wojną wokół Brzeźnicy były dwory Raczynskich i innych trutni... żyjących z potu ich ojców. Dobrze pamiętają te czasy starsi. Pamięta Jan Cetnarski z Paszczyńca, bo od małego dziecka schylał grzbiet na pańskim.

Ogromne zmiany zaszły w powiecie debickim w ciągu 10-lecia władzy ludowej. Wspomnieć tylko o tym chociażby, że zatrudnienie w przemyśle z jednego tysiąca przed wojną wzrosło do 13 obecnie. Te zmiany widać w Brzeźnicy. Czy był do pomysłienia za czasów jaśniepańskich, Wiejski Dom Kultury, Dom Towarowy, szkoła siedmicklasowa?

Mówił o tym program wyborczy Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego — o tym, co zrobiono w powiecie, a co jest jeszcze do zrobienia, aby jeszcze bardziej wzrosł dobrobyt mieszkańców powiatu. Program wyborczy mówił o podniesieniu rolnictwa, o elektryfikacji wielu gromad, o dalszej opiece nad chłopami.

Chłopi z uwagą słuchali tego programu. W prostych słowach mówili o tym, jak było i przypominali jak jest teraz.

Cieszę się, że będę głosował dziś na kandydatów do rad — mówił Adam Kuchar — na takich kandydatów, jakich tu sami wspólnie wybierzemy. Wspomnę o tym — mówił on w dalszym ciągu — że przed wojną tułałem się po służbach często bez chleba, nie umiałem nic czytać. A teraz chociaż mamy te czy inne trudności, chleba mi nie brakuje.

Państwo ludowe troszczy się o nas na każdym kroku, ale wielu chłopów zalega z dostawami. Bardzo to niedłanie, nie po obywatelsku. Nie bądźmy dłużnikami państwa, ale wyrównajmy zaległości i z czystym sumieniem przystąpimy do głosowania — mówił małorolny chłop Antoni Gajdek.

O tym jak dużo do zrobienia jest w przyszłej gromadzie Brzeźnica mówiła Wiktoria Różak. — Coraz więcej potrzeba chleba, trzeba ba większe plony zbierać. A po to trzeba lepiej uprawiać ziemię, żeby nie 12 q pszenicy zbierać z 1 ha, ale przy najmniej 20 q, nie 180 q buraka cukrowego, ale 400 czy 500 q. Na radnych wybierzemy takich, którzy dobrze się na tym znają i dopomogą chłopom osiągnąć takie wysokie plony.

Nie tylko z Brzeźnicy, ale i z Paszczyńca znają chłopci Mrozową — z ciekawością słuchali jej słów. — Nie wszystkim jednakowo powodzi się, bo nie wszyscy jednakowo zbierają z pola. Daleko wielu chłopom do takich plonów, jakie osiągamy w spółdzielni. I dlatego nasza spółdzielnia w 150 proc. wykonała plan skupu zboża dla państwa, nie zalegamy z innymi dostawami. W spółdzielni nie tylko do syta jest chleba dla potrzeb członków, ale wielu będzie jeszcze sprzedawać zboże.

Sami widzicie, że lepiej pracuje się zespołowo — mówiła Mrozowa — zwracając się do chłopów — i dlatego radni jakich wybieramy, muszą opiekować się spółdzielniami.

Mrozowa skończyła. Potem zabrał głos Władysław Burek — zgłaszam kandydaturę Wiktorii Różak na radną powiatowej i wojewódzkiej rady. Znamy ją dobrze, bo już była radną.

W dużej mierze przyczyniła się do tego, że mamy światło elektryczne. Jest ona przodującą członkinią spółdzielni — zna się na rolnictwie, interesuje się kołem miczurinowskim przy Wiejskim Domu Kultury, jej możemy zaufać. Huczna brawa były potwierdzeniem słów Burka.

Gdy oklaski ucichły, wstał Pluta. Zgłaszam kandydaturę Jana Cetnarskiego do rady powiatowej. Jest przodującym chłopem średniorolnym — znanym hodowcą trzedy. I znów huczna brawa głośzą dalsze słowa Pluty.

Wzruszonym głosem dziękują kandydaci za wybór, za zaufanie, jakim ich obdarzono. W chwilę później skrzypią pióra. Kandydaci podpisują oświadczenia, że zgadzają się kandydować.

że świadomi są obowiązków, jakie na nich spadają i nie zawiodą zaufania.

Po skończonym zebraniu, obecni pozostali w sali. Wyświetlono film chiński. Na ekranie ukazana była bohaterska walka żołnierzy Chin Ludowych z bandami Czang Kai-szeka i jego imperialistycznych morderców. Było to kilka lat temu. Dziś naród chiński buduje nowe życie wolne od wyzyskiwaczy, buduje go wraz z wielu innymi państwami obozu pokoju — wraz z narodem polskim. Wkrótce odbędzie się u nas wybory do rad, będące dalszym krokiem demokratyzacji władzy państwowej dalszym wzmocnieniem sił obozu pokoju rosnącego z dnia na dzień.

Stap.

## Z redakcyjnej poczty

### Gdzie ma mieszkać pracownik Ośrodka Zdrowia w Dydni?

„Jestem kierowniczką i równocześnie pielęgniarzką Ośrodka Zdrowia w Dydni (pow. Brzozów). Od pięciu lat Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Brzozowie, mimo polecenia władz zwierzchnich, jak polecenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej lekceważy sprawę zapewnienia mi możliwych warunków mieszkalnych.

Sprawa ta nie nastrocza żadnych trudności, bo jest mieszkanie w dawnej gorzelni zajęte przez obywatela posiadającego własny dom. Tylko obywatel ten ma „chody” w Prezydium PRN i śmieje się z nakazu opuszczenia mieszkania, które dostał kilka miesięcy temu.

Czy zadaniem władz gminnych i powiatowych jest popieranie bogaczy, czy też opieka nad ludźmi pracującymi i obojętność przestrzegania praworządności ludowej?”

Weronika Niedzielska

### Inicjatywa cenna — brak tylko poparcia

Jeszcze przed II Zjazdem PZPR chłopci z gromady Mechowice (pow. Kolbuszowa) wystąpili z cenną inicjatywą. Zobowiązali się oczyścić wszystkie rowy na łąkach oraz wykopać nowe.

Wkrótce po podjęciu zobowiązania przystąpiono do jego realizacji. Oczyszczono wszystkie stare rowy. Zobowiązanie jednak nie mogło być w całości wykonane, ponieważ wyłoniła się poważna trudność. Do wytyczenia nowych rowów, konieczna była pomoc pracownika Rejonu Wodno-Melioracyjnego w Tarnobrzegu. Sołtys gromady Mechowice powiadomił o tym wspomniany urząd. Kilkakrotnie w tej sprawie interweniowało Prezydium GRN i Komitet Gminny w Dzikowcu, ale jak do tej pory bezskutecznie.

Czas najwyższy, aby biurokraci z Rejonu Wodno-Melioracyjnego w Tarnobrzegu zdali sobie sprawę i docenili wartość cennego zobowiązania podjętego przez chłopów z gromady Mechowice.

Jan Książek koresp.

## Za mało troski o chleb - towarzysze z powiatu jarosławskiego

Przebieg skupu zboża w powiecie jarosławskim charakteryzuje się stałym niewykonaniem planów miesięcznych i dziennych. Jedyne w sierpniu br. miesięczny plan został wykonany. Ale już we wrześniu planu nie wykonano, a nie nie wskazuje na to, że plan zostanie wykonany w październiku.

Ze skupem zaczęło się tutaj nienajgorzej. Wprawdzie do 18 sierpnia planu nie wykonano, później jednak zboże obficie wpłynęło do magazynów, a strażaka wykonania planu miesięcznego szybko poszła w górę, aby zatrzymać się na 120 proc.

Sukcesy nie przychodzą same — sukcesy tworzą ludzie. Aktyw ZMP redagował „błyskawicę” w gromadach, gminne zespoły do spraw skupu nie dawają „spokoju” swoim podopiecznym, radiowce dużo miejsca poświęcają sprawom skupu — słowem cały powiat „żył” skupem.

Początkowy zryw osłabł w różnie we wrześniu i w październiku. Zabrakło systematyczności w kierowaniu akcją skupu.

Kto ponosi winę za to, że jarosławskie opóźnia realizację rocznego planu dostaw zboża dla państwa?

Rady narodowe, powiatowa i gminne — gospodarze na swoich terenach nie potrafiły sprawnie kierować pracą aktywu, tak aby zabezpieczyć trwałe i systematyczne wykonywanie planu dostaw zboża. Nawet wśród członków i pracowników rad narodowych znaleźli się tacy, którzy swoją postawą w skupie zboża zasłużyli co najmniej na napiętnowanie.

Przecież radny, to przedstawiciel władzy ludowej w gromadzie — jego obowiązek, to nie tylko przodownictwo w wywiązywaniu się z obowiązków wobec państwa, ale nakłanianie innych, przekonywanie. A w jaki sposób mógł spełnić obowiązki radnego Franciszek Medrala, z gromady Sebiecin (gmina Munina), jeśli sam zboża w terminie nie sprzedał państwu. W gminie Munina takich radnych jest więcej. Chociażby Michał Górnika, który długo prowadził targi z aktywistami zanim wywiązał się z obowiązkowych dostaw.

Chłopi z jarosławskiego nie chcą mieć takich radnych. Do nowych rad narodowych wybiorą tych, którym sprawa obowiązkowych dostaw — do bro gromady głęboko leży na sercu.

Były sekretarz Prezydium GRN Jarosław - Wieś, Eugeniusz Król nie można powiedzieć, jeździł w teren, aby wyjazdy zakrapiać wódką u kulaków. Został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Nie wszyscy sołtysi należycie wykonują swoje zadania. Sołtys z gromady Pełki-

nie gmina Jarosław-Wieś, ukrywał upamiętnienia dla opornych i wykazy ziemi uprawianej „na dziko” przez chłopów w gromadzie.

A teraz popatrzymy jak wykonuje plan dostaw zboża gmina Munina. Pierwsze pytanie — jak gromady wykonują roczny plan dostaw zboża?

W gminie Munina skupu nie rozpoczęło jeszcze 110 gospodarzy, 450 wywiązało się ze skupu częściowo. W stosunku do tych najbardziej opornych z wnioskami karnymi wystąpiono do dnia 14 października br. tylko w 14 wypadkach. Ukarano 10 i to nie zawsze we właściwy sposób.

Bronisław Ochab — jeden z najbardziej opornych kulaków z gromady Tuczempy czuje się w swojej roli bardzo pewnie — zięć adwokatem w Jarosławiu — czy takiemu można cokolwiek zrobić? Ale „famiłian!” przekrobał zbyt wiele — sprawy skierowano do prokuratora. Długa jest lista przestępstw tego kulaka — zboża nie sprzedał, podatku nie płacił — handelek owszem, za pszenicę na jarosławskiej targowicy dobrze płać. Sprawa jasna dla każdego. Jedyne w prokuraturze od dwóch miesięcy żądają wyjaśnienia. Ochab, jak mówią wtajemniczeni, ma nadzieję, że przed sądem rozpiszą niż ukarają. My jednak sądymy, że to drugie szybciej nastąpi.

Złe jest, że nikt nie stara się egzekwować należnych kar. Wniosków karnych jest zbyt mało w stosunku do ilości zalegających. Przez cały wrzesień nie ukarano ani jednego chłopca, jakkolwiek zalegających było ponad stu. W gromadzie Tuczempy trzech kulaków: Bronisław Ochab, Michał i Piotr Strępkowie, zalegają z dostawą ponad 18 ton zboża, a to jest bez mała połowa zaległości w całej gromadzie. A jednak kulacy ci nie doczekali się dotychczas siuszných kar.

Stosowanie kar w wielu wypadkach jest sprawą nieodczoną. W gminie Munina wnioski karne stoją się bardzo opieszale. Miejscowy aktyw zaniedbał również pozostałe formy pracy nad realizacją obowiązkowych dostaw. Nic dziwnego, że roczny plan dostaw zboża gmina wykonała w 74 proc.

Poświęciliśmy więcej miejsca jednej z gmin powiatu jarosławskiego. Trzeba jednak powiedzieć, że te same błędy i braki „przyswoili” sobie aktywi pozostałych gmin.

Sprawa wykonania w terminie przez powiat Jarosław obowiązkowych dostaw zboża nabiera szczególnie ważnego znaczenia dlatego, że powiat ten stanowi dużą pozycję naszej gospodarki zbożowej w skali wojewódzkiej. Jak dotychczas nie wywiązał się on z tak odpowiedzialnych zadań. Przed tamtejszym aktywem stoją jednak nadal wielkie możliwości naprawienia braków.

Miejscowy aktyw musi na tychmiast przystąpić do systematycznej pracy, wyeliminować błędy i niedociągnięcia. Pracę aktywu w realizacji obowiązkowych dostaw zboża musi kształtować nie przypadkowa kampanijność, ale stała praca wynikająca z powagi zagadnień skupu dla całej naszej gospodarki narodowej.

J. Filipowicz

## demokracji

swym reku wszystkie prawie materialne środki propagują masowej (drukarnie, papier, gazety, książki, sale zebrań itd.) oraz przekuwają wierchołki klasy robotniczej, a zwłaszcza walczą przeciw socjalistycznym działaczom i bonzów związkowych, jak np. Greena w USA, Deakina w Anglii. Warto wskazać, że np. w Stanach Zjednoczonych wielkie kapitalistyczne koncerny prasowe zmobilizowały w swych rekach cały korpulentny aparat. I w żadnym kiosku nie można dostać nie tylko „New York Daily Worker”, ale nawet za darmo postępowego pisma „Moscuskiy Proletariet”.

Po trzecie istnieje presja polityczno-administracyjna (terror), prześladowania polityczne itd. W Stanach Zjednoczonych — tym kraju rzekomej wolności — zakazana jest działalność partii klasy robotniczej. A jej przywódcy, jak np. Denis, od lat znajdują się w więzieniu. Czyż trzeba jeszcze przypominać haniebną sprawę Rosenberga, których amerykański aparat sprawiedliwości posłał na krzesło elektryczne dlatego tylko, że szczerze pragnęli pokoju?

Jak więc widzimy, demokracja burżuazyjna nie posiada podstawowej cechy demokracji, a mianowicie: nie jest ludowładztwem, przeciwnie, jest dyktaturą burżuazji nad ludem. Ale z drugiej strony demokracja parlamentarna musi przyznać ludowi pewne prawa polityczne, które polegają na tym, że masy ludowe w systemie parlamentarnym mają możliwość (większą lub mniejszą) legalnej walki politycznej (le galne partie robotnicze, legalna prasa robotnicza, legalne zebrania, demonstracje, pochody, udział w wyborach parlamentarnych itd.). Stąd głęboka sprzeczność demokracji parlamentarnej. Sprzeczność ta polega na tym, że masy ludowe mają wywalczony przez siebie większe lub mniejsze prawa polityczne, ale nie mają materialnej możliwości pełnego wyrażenia tych praw, czyli nie mają niezbędnych środków materialnych, by móc korzystać ze swych wywalczonych praw. Drukarnie, składy papieru, wydawnictwa, ogromna większość gazet, ogromna wię-

kość sal zebrań itd., itd, znajdują się w reku burżuazji.

Burżuazja, sprawując władzę, pragnie rozprawić się ze swym przeciwnikiem, pragnie nie pozabawić go legalnych możliwości walki klasowej. Pragnie tego szczególnie gorąco w obecnym okresie, kiedy kapitalizm wszedł w swe ostatnie stadium — imperializm, w stadium swego nieuchybnego upadku i kiedy przeciwnik ten, zagraża bezpośrednio panowaniu burżuazji. Burżuazja więc dąży do całkowitego zlikwidowania praw i swobód demokratycznych dla ludu, dąży do faszyzmu, w którym widzi jedyny ratunek dla siebie.

Całkowite zlikwidowanie swobód demokratycznych, wywalczonych w ciągu pokoleń przez masy ludowe, jest niemożliwe bez obalenia parlamentaryzmu, ponieważ system parlamentarny, aczkolwiek jest również dyktaturą kapitalizmu, stwarza jednak nieuchronnie legalne możliwości walki klasowej. Aby więc całkowicie pozbawić klasę robotniczą wszystkich legalnych możliwości walki (legalnych partii, klasowych związków zawodowych, prasy, możliwości zebrań, demonstracji itd.),

reakcja burżuazyjna występuje przeciw demokracji burżuazyjnej. Ponadto imperialistyczne przygotowania do nowej wojny światowej wymagają sterroryzowania mas ludowych, wciągnięcia ich przez mocą do rzezi wojennej, wywołują więc terrorystyczną dyktaturę kapitału, czyli faszyzmu.

Tak działo się w Niemczech, kiedy wielki kapitał monopolistyczny szukał ratunku w faszyzmie Hitlera. Tak jest od dłuższego czasu w Stanach Zjednoczonych, gdzie zdelegalizowano partię komunistyczną, gdzie ustawa Tafta-Hartleya godzi w podstawowe prawa związków zawodowych, którym wszelkimi środkami uniemożliwia się walkę klasową, gdzie pod pretekstem „badania działalności antyamerykańskiej” Mac Carthy i jego szora usiłują obezwładnić klasę robotniczą i całe społeczeństwo amerykańskie.

Z drugiej strony barykady jest proletariat, który na czele mas ludowych podjął sztandar demokracji i wolności jawnie wyrzucił na burzę przez burżuazję. Największe partie komunistyczne w Europie zachodniej — włoska i francuska — dają wzór walki w obronie konstytucyjnych praw ludu pracującego, w obronie wolności słowa,

zebrań, zrzeczeń, manifestacji itd. Dla klasy robotniczej nie jest wszystko jedno, czy istnieje parlamentaryzm, czy też faszyzm. Nie jest również jej obojętne, czy burżuazji uda się usunąć parlamentarne przeszkody na drodze do faszyzmu. Wykorzystanie legalnych możliwości walki, wykozystanie parlamentaryzmu jest niezbędne dla przejścia do wyższej formy demokracji, do prawdziwego i pełnego ludowładztwa.

Obrona, względnie walka o wolności demokratyczne w systemie parlamentarnym wiąże się nierozdzielnie z demaskowaniem drobno-burżuazyjnej, prawicowo-socjalistycznej polityki wysługiwania się klasom posiadającym. Jakże charakterystyczna pod tym względem jest rola kierownictwa francuskiej partii socjaldemokratycznej, które siłami policji zdusiło strajk górników. Obecnie zaś prawicowi socjaliści francuscy na czele z Guy Molletem popierają amerykański plan militaryzacji Europy zachodniej, wzmocnienia hitlerowskiego Wehrmachtu.

(Ciąg dalszy w numerze następnym)

# Ożywiona działalność gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego pomaga w rozwoju zobowiązań i czynów społecznych

Przeprowadzone zebrania wyborcze do gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego w 584 gromadach naszego województwa według nowego podziału administracyjnego, stały się w okresie kampanii przedwyborczej do rad platformą szerokiej, ożywionej dyskusji nie tylko nad tym jak pomnażać zdobyte już osiągnięcia, ale nad tym jak usuwać istniejące jeszcze braki i trudności w naszym codziennym życiu, wykrywać i wykorzystywać rezerwy i moce produkcyjne tkwiące zarówno w rolnictwie, jak i w przemyśle i wielu innych gałęziach naszej gospodarki narodowej dla lepszego i pełniejszego zaspokajania materialnych i kulturalnych potrzeb ludności.

W licznych głosach i wypowiedziach w dyskusji nasza klasa robotnicza wraz z pracującym chłopstwem dawały głębokie wyrazy poparcia doniosłej reformy podziału administracyjnego i ustawie o wyborach do rad narodowych, widząc w nich konsekwentne realizowanie przez partię i rząd zadań postawionych na II Zjeździe PZPR.

Szczególnie mocno i głęboko został zrozumiany sens i cel historycznych ustaw Sejmu przez pracujące chłopstwo naszego województwa, które widzi w nich swoje bezpośrednie korzyści i wynikające stąd dla siebie zadania.

W walce o urzeczywistnienie historycznego Programu Frontu Narodowego, wokół którego skupia się cały naród polski, chcąc zadokumentować swą jedność i zwartość moralno-polityczną we Froncie Narodowym, chłopstwo pracujące wsi rzeszowskiej zobowiązaniami i czynem produkcyjnym popiera doniosłe ustawy Sejmu i Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Nie ma już do tej pory ani jednego powiatu, ani jednej wsi czy gromady w naszym województwie, gdzie chłopcy nie dyskutowaliby nad tym, co daje im reforma podziału administracyjnego, jakie znaczenie posiadają gromadzkie rady narodowe w dalszym rozwoju i podnoszeniu poziomu rolnictwa, we wzroście dobrobytu i kultury wsi rzeszowskiej, w dalszej demokratyzacji naszej władzy ludowej.

Prawie każdy chłop rozumie już dziś dobrze, że bez jego aktywnego i świadomego udziału w realizacji programu Frontu Narodowego nie może być mowy o szybkim zaspokajaniu stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb szerokich mas, o wzroście jego własnego dobrobytu.

Tę wielką świadomość celu i zadań drogi, po której niezachwianie kroczymy naprzód, potwierdziło społeczeństwo ziemi rzeszowskiej podjętymi już i podejmowanymi nadal na czesie wyborów zobowiązaniami i czynami produkcyjnymi.

W powiecie Łańcuckim chłopcy z grom. Husów zobowiązali się przyspieszyć budowę domu ludowego i uruchomić w nim świetlicę, poprawić drogi, oraz zakończyć prace związane z budową izby porodowej.

W Budach Łańcuckich podjęto zobowiązanie wybudowania systemu gospodarczym kładkę linową przez Wisłok i do pracy już przystąpiono, aby na dzień wyborów oddać ją do użytku całego społeczeństwa gromady.

W Kolbuszowej na odbytych 31 zebraniach wyborczych do grom. KFN, w których uczestniczyło ponad 2.500 obywateli, a zabierając głos w dyskusji ponad 160 osób, żywo omawiano znaczenie reformy podziału administracyjnego, która w warunkach kolbuszowskich, w stosunku do dotychczasowego podziału, stwarza dla setek mieszkańców tego powiatu nowe i korzystne rozwiązania trudności komunikacyjnych, oszczędza wiele czasu i zdrowia.

Ob. PADUCH Ferdynand z Krzatkki, który w swych wypowiedziach porównywał dzisiejsze życie do czasów nędzy i bezrobocia w Polsce przedwzrostkowej m. in. mówił: — marzenia naszych ojców teraz się spełniają, żaden z nich nie mógł pomyśleć sobie jeszcze 15 lat temu, że jego synowie czy córki będą mogli brać swobodny udział w życiu społecznym, politycznym, że mogą być wybierani do rad narodowych i być współgospodarzami swojej ludowej Ojczyzny.

Ob. KOZIÓR Walenty — z Kolbuszowej, przy omawianiu zadań aktywnego udziału w realizacji programu Frontu Narodowego w kampanii wyborczej, postawił wniosek, aby społeczeństwo miasta przepracowało po jednym dniu przy wykopie rowu odwadniającego. Wniosek został jednogłośnie poparty i przyjęty.

Wiele innych i cennych zobowiązań podjęto w szeregu pozostałych gromad.

W powiecie rzeszowskim na 10 zebraniach wyborczych sztafety młodzieży harcerskiej witała nad-

chodzące wybory do rad i II Zjazd ZMP, podjęły szereg zobowiązań, związanych z walką o podnoszenie wyników nauczania, zakładania ogródków miczarinowskich, przygotowania części artystycznych na zbrania w okresie wyborów, zbiórki złomu i odpadków użytkowych oraz wiele innych świadczących również o dużym zainteresowaniu młodzieży wyborami do rad.

Na zebraniu wyborczym w Borku Nowym ob. MIKRUŁ Jan, omawiając sprawę wzrostu wydajności pól w rolnictwie, wskazywał na przykładach swojego gospodarstwa, jak sadzenie ziemiaków selekcyjnych, zwiększyło wydajność z ha, co przy zastosowaniu szerszej uprawy przyniosło by o wiele większe korzyści naszemu państwu i samym producentom.

W pow. Ustrzyki Dolne, gdzie frekwencja na zebraniach wahała się w granicach od 80 do 85 proc. ogółu ludności wsi, tworzących gromadzką radę narodową, wybory do grom. KFN miały szczególnie uroczysty charakter, przebiegały przy ożywionej dyskusji w podniosłej i radosnej atmosferze.

W grom. Wańkowa — frekwencja wynosiła 95 proc. mieszkańców tej gromady.

Na udekorowanej sali widniało z daleka hasło „Wybieramy najlepszych spośród nas do gromadzkich komitetów Frontu Narodowego“. Mieszkańcy podjęli zobowiązanie dać 400 roboczogodzin przy robotach elektryfikacyjnych.

Ob. KLIM Rafał — kierownik PGR Brelików, podjął w imieniu całej załogi zobowiązanie zlikwidowania w bieżącym roku 100 ha odlogów, a ob. MAZIARZ Franciszek wraz z małką zgłosił swoje przystąpienie do spółdzielni produkcyjnej.

W pow. Lubaczów w grom. Chotyłub mieszkańcy zobowiązali się przeprowadzić meliorację na obszarze 30 ha łąk, co wydatnie zwiększy wydajność łąk i przyczyni się do racjonalnego wykorzystania bazy paszowej.

W grom. Płazów. Brusno Nowe i Cewków — podjęto cenne i śmiałe zobowiązanie naprawy dróg i mostów do dnia wyborów.

W pow. brzeszkim podjęto szereg zobowiązań o jak najszybszym zakończeniu remontów siedzib gromadzkich rad narodowych.

Przykładów wielkiego dojrzaństwa politycznego i wzrostu świadomości mas mobilizacji i przężności w okresie kampanii przedwyborczej można by podać o wiele więcej.

Wszystko to świadczy jednak o tym, że społeczeństwo nasze dobrze zrozumiało istotę Programu Frontu Narodowego i Program ten popiera czynem, co jest najwymowniejszym świadectwem wielkiej konsolidacji naszego społeczeństwa pod sztandarami Frontu Narodowego, jego nieugiętej walki o sprawę zachowania i utrwalenia pokoju, wzrostu dobrobytu i rozwoju naszej ludowej Ojczyzny.

HENRYK ŻAK  
kier. Bura WKFN

## Rozmawiamy o wyborach

### Nowy podział administracyjny zapewni szerszy udział ludności w rządzeniu

Ustawy o gromadzkich radach narodowych i ordynacji wyborczej do rad narodowych są przedmiotem żywej dyskusji wśród aktywistów Frontu Narodowego Rzeszowa. Oto co mówi na ten temat członek obwodowego komitetu Frontu Narodowego dzielnicy Pobitno ob. Stanisław Kamiński.

„Rady narodowe to terenowe organy jednolitej władzy państwowej, które przejęły wszystkie dotychczasowe funkcje administracji państwowej, stały się całkowitym gospodarzem swego kraju.“

Nowy podział administracyjny i wybory do rad narodowych mają olbrzymie znaczenie w dalszym etapie demokratyzacji i zbliżenia władzy ludowej do mas pracujących. Nowopowstałe rady narodowe będą bardziej ściśle związane z całą ludnością terenu, a łączność rad narodowych z masami przejawiać się będzie w tym, że w skład nowych rad narodowych wejdą najbardziej świadomi robotnicy, mało i średnio, lub bezrolni chłopcy i inteligenci pracujący, dobrze znający potrzeby swego województwa, miasta, powiatu i gromady, gdzie mieszkają, pracują.

Dobrze znający wytyczne polityki naszego państwa — członkowie nowych rad narodowych więcej i prędzej przyjmą obywateli, którzy zgłaszają się ze swymi sprawami do

rad narodowych i szybciej rozpatrzą i załatwią ich sprawy.

W ten sposób przyciągnie się jak najszerze masy do rządzenia krajem, podniesie się ich świadomość polityczną, przyzwyczają się do sprawowania kontroli nad działalnością aparatu rad narodowych, lepiej umocni się sojusz robotniczo-chłopski, łatwiej wyłoni talenty jednostek twórczych, organizatorskich, uzdolnionych pracowników, którzy utworzą nowe kadry.

Gromadzkie rady narodowe łatwiej wciągną wieś do ogólnych planów gospodarczych przez organizowanie społecznej kontroli nad siewem, skupem zboża i innych artykułów rolnych, kontraktacją, racjonalnym stosowaniem zdobyczy wiedzy rolniczej, nad spółdzielczością zbytu, zaopatrzenia, nad rozdziałem kredytów dla mało i średniorolnych chłopów.

Gromadzkie rady narodowe w powiązaniu swej pracy z pracą masowych organizacji gromady łatwiej i szybciej wykonają zadania w przebudowie wsi, wywiązywania się chłopów z obowiązków finansowo-towarowych, w walce o rozwój produkcji rolnej, likwidacji odlogów i podniesienia stopy życiowej wszystkich ludzi pracy.“

F. S.

tem o naszą wolność. Pamiętamy z młodzieży historii naszego już stulecia braterską solidarność polskiego robotnika z rewolucją niemiecką — rewolucją zdławioną przez przemoc, lecz nie wy-

rałnych pomiędzy graniczącymi z sobą krajami staje się bronią szczególnie skuteczną, o szczególnie dobitnej, bo dalekoosięgniętej i powszechnej sile oddziaływania. Nie jest pozbawiony

ją precyzyjne piękno muzyki Bacha, Mozarta, Beethovena. Tysięczne rzesze widzów teatrów wruszają się losami bohaterów Schillera. W olbrzymich nakładach rozchodzą się książki niemieckich klasyków i pisarzy współczesnych. Jeszcze w tym roku zapewne ukaże się monumentalne, wielotomowe wydanie dzieł Goethego. Coraz żywszym kontaktem z NRD zawiązujemy bezpośrednie poznanie tak wybitnych we współczesnej kulturze Niemiec zjawisk, jak np. Teatr Brechta. Oto niektóre przykłady, tymczasem nie wyczerpujące przedmiotu.

Podobnie jest i u naszych przyjaciół z Odrą. Z jak wielkim zainteresowaniem przyjmujemy społeczeństwo niemieckie docierającą tam coraz żywiej treść naszej kultury! Jak pochwalne zadziwienie budzi tam nasza sztuka ludowa, mazowieckie śpiewy i tańce, nasza muzyka! Jak pobudzą się nasze polskie książki! W ostatnich latach sąsiedzi nasi poznają w szerokim zakresie twórczość Mickiewicza i Słowackiego, muzykę Chopina i Moniuszki — i arcyzm naszych mistrzów przeżywa ją jako nieprzeczuwaną rewelację. Poznają powieści Prusa i Żeromskiego — i zdumiewają się ich urodą. I z tym większą ochotą i z ciekawieniem czekają na dalsze, tak bliskie a dotąd nieznanne objawienia. I jak to wszystko — poprzez transmisję wzruszeń — splata i umacnia więź porozumienia już nie tylko w sprawach sztuki.

Dzisiaj — po lipcowych dniach naszej kultury w Niemczech — przyjmujemy w naszym kraju delegację uczonych, artystów i działaczy. Ukazemy owoce naszej pracy. Program obchodów Tygodnia, zbudowany na pięknej zasadzie wzajemności, obejmie i to, czym obdarza nas goście, i to, co przygotowaliśmy dla nich i dla nas samych zarazem.

WILHELM MACH

## Przyjaciele za Odrą

(Tydzień postępowej kultury niemieckiej)

gasłą. Oto karty z dziejów przyjaźni — już z zapowiedzią przyszłych dobrych porozumień. Bo myśli się kornowani despoti i niekoronowani dyktatorzy, góy — zadufani — sądzili, że można dźwierżyć władzę ponad głowami narodów, że można wypowiedzieć niszczycielskie wojny, zawierać obłudne przymierza, prowadzić drażliwe interesy — ponad głowami narodów, bez narodów. To ponad ich głowami, bez nich, narody — tysiąc razy oszukiwane i zdradzane przez możnych — pracowały dla otwierającej się dziś epoki, dla dzisiejszego dnia, kiedy poprzez granicę pokoju i przyjaźni podajemy sobie ręce.

Świeża i młoda jeszcze jest praktyka naszej na nowo podstawach partey współpracy, naszej sąsiedzkiej, naszego wzajemnego we wszystkich dziedzinach życia poznawania się i współobcowania. I jak to bywa zawsze na etapach wstępnym, w stadiach porządkowania spadku przeszłości i rosnącego inwentarza spraw bieżących wiele problemów czeka jeszcze na odpowiedź, wiele obszarów otwiera się przed wspólnym naszym działaniem. W walce sił postępu w reakcja, z neohitlerowskim militarystem, z zakusami odwetowymi — w walce o trwałą pokój dla Niemiec i dla Europy — wymiana dóbr kultu-

głębszej wymowy fakt, że właśnie teraz, aż dwa zachodnio-niemieckie wydawnictwa przysyłają do tłumaczeń i wydania dzieł Mickiewicza.

Trzeba, byśmy sobie uświadomili szczerze, że w zakresie naszych kulturalnych związków z Niemcami jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia.

Kultura niemiecka znana była w Polsce w zasadzie tak wąskiemu kręgowi ludzi, jak wąskie było w ogóle użytkowanie kultury w ustroju elitarnym, dającym przywilejami jedynie wybrane warstwy i klasy społeczeństwa. Mimo tych ograniczeń, warto przypomnieć i podkreślić, że i w latach przedwojennych, i w najtrudniejszy nawet latami hitlerowskiej okupacji, polska ucząca się młodzież czytała i powtarzała gniewne stryfy Hejnego, szukała książek Tomaszowa i Henryka Mannów, Feuchtwangera i Lehnarda Franka — podczas gdy jej niemieccy rówieśnicy, kształceni przez szkołę Horst-Wessela, Rosenberga i Griebelasa, nie znali wielkich pisarzy swego narodu nawet z nazwiska. Dopiero kres wojny otwarł przed tamtymi, w Niemczech, pełny, nieprzebrany skarbiec kultury narodowej — nie na całej, wszakże, niestety, powierzchni ich ojczyzny.

Znajomość kultury niemieckiej ogarnia u nas — wraz z wcielaniem w życie powszechności oświaty i nauczania — coraz szersze kręgi. Miliony słuchaczy radia pozna-

## Zamiast 28, będzie pracować 89 radnych

Z 14-tu dotychczasowych rad należących do gminy Wiśniewa powstanie 5 gromadzkich rad narodowych z siedzibami: w Wiśniewie, Pstrągówce, Koźuchowie, Szufnarowej i Różance. Przez powołanie nowych gromadzkich rad narodowych znacznie zmniejszy się odległość dzieląca ludność niektórych gromad od siedziby rady narodowej. Dotąd np. mieszkańcy Jaszczurowej do Prezydium GRN chodzili 11 km, obecnie do Gromadzkiej Rady Narodowej w Pstrągówce mieć oni będą nie więcej jak 4 km.

Dotychczas w skład Gminnej Rady Narodowej wchodzi 28 radnych, a w obecnych wyborach do gromadzkich rad narodowych, zgodnie z ordynacją wyborczą, wybranych zostanie łącznie 89 radnych. Oznacza to, że nie tylko zwiększy się udział miejscowej ludności w pracach rad narodowych, ale także będą one mogły troskliwiej zajmować się potrzebami terenu.

Stąd też chłopcy gminy Wiśniewa uchwalili o nowym podziale administracyjnym przyjęli ze szczególnym zadowoleniem. Wyrazem tego jest m. in. ich społeczny u-

dział w przeprowadzeniu remontów siedzib przyszłych gromadzkich rad narodowych, których lokale w całej gminie są przygotowane. Chłopcy z Pstrągówki w ramach czynu społecznego pracując przy remoncie siedziby przyszłej rady, zeoszczędzili około 3 tys. złotych.

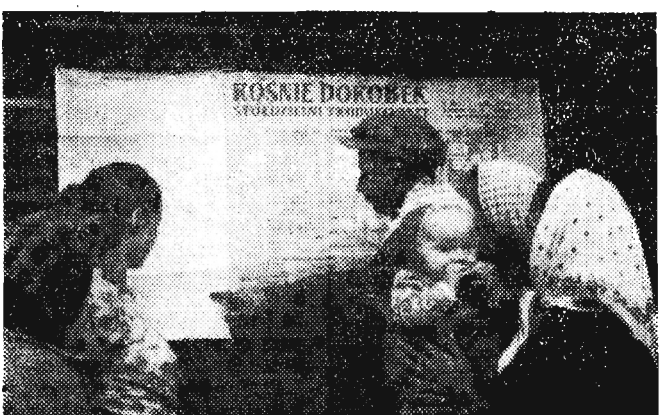
Obecnie trwają tu przygotowania do przeprowadzenia wyborów do rad narodowych. Z wielką starannością przygotowane zostały spisy wyborców, przy których sporządzaniu wyróżniły się m. in. Irena Romaniak i Melania Tokarska. Spisy te w najbliższych dniach będą włożone do przelagłu wyborcom przez powołane już komisje obwodowe.

We wszystkich gromadach wybrane zostały i pracują gromadzkie komitety Frontu Narodowego, w skład których weszli najlepsi aktywiści spośród miejscowych chłopów, inteligencji pracującej i młodzieży. Ogółem wybrano do komitetów Frontu Narodowego 91 członków, którzy razem z innymi agitatorami tłumaczą i wyjaśniają ludności ordynację wyborczą.

(wój.)



### Do spółdzielni produkcyjnej w Dębnie



w powiecie łańcuckim wstępują nowi członkowie. Przewodniczący spółdzielni J. Ślubiak zapoznaje „nowicjuszy” z organizacją pracy.

Foto — Popiśakowski

### Dla uczczenia II Zjazdu ZMP

#### Hufce SP naszego województwa odpowiadają na apel młodzieży z Siedlanki

Niedawno gromadzki hufiec „SP” z Siedlanki (pow. Kolbuszowa) wezwał młodzież SP-owską całego kraju do masowego uczestnictwa w produkcyjnym czynnie zjazdowym. W gromadzkich hufcach SP odbywają się nadzwyczajne zbiórki, na których junacy i junaczki odpowiadają na apel młodzieży z Siedlanki podejmują wiele cennych zobowiązań.

Młodzież SP w Pruchniku (pow. Jarosław) postanowiła m. in. zradiofonizować w systemie gospodarczym miejscową świetlicę, przekopać 300 m rowu odwadniającego i wybudować boisko do siatkówki. Hufiec z Dzikowca w powiecie kolbuszowskim oczywiście zradiofonizował gromadzką pastwisko, przez co poprawi się pasza dla bydła.

Szeręg cennych zobowiązań podjęła młodzież SP powiatu lubaczowskiego. Junacy i junaczki z gromady Sko-

lin przeprowadzą 15 roboczo-dniówek przy wykopkach w Spółdzielni produkcyjnej Wielkie Oczy, przeprowadzą remont świetlicy i przygotują dla niej opały na zimę. Przeprowadzą również wspólnie 20 dni przy zbiorach i cmiotach gryki zasianej zespołowo w gromadzie. Zobowiązania te są w trakcie realizacji.

Młodzież sumiennie realizuje swoje postanowienie. 40-osobowa grupa junaków i junaczek z gromady Krowica zameldowała już o wykonaniu swojego zobowiązania dotyczącego pomocy przy wykopkach w miejscowym PGR-ze.

Na apel młodzieży z Siedlanki odpowiedzieli również hufce SP z gromad Dachnów, Łukawiec i Oleśzycze (pow. Lubaczów), Ostrowy Baranowskie, Zielonka (pow. Kolbuszowa), Przędziel w pow. niżańskim i wiele innych.

## W sezonie zimowym nie braknie owoców w sklepach

Setki ton owoców rozprzedała już hurtownia Ogrodniczego Zakładu Handlowego w Rzeszowie. W samym tylko wrześniu dostarczono do sklepów w Rzeszowie i Dębicy 150 ton różnych owoców. A w pierwszej połowie października 94 ton jabłek, gruszek i śliwek węgierskich.

Od samego rana przez cały dzień w hurtowni widać pracujących, gdyż naley nie tylko odbrać owoce ze stacji, ale codziennie rozprzedać po mieście nadchodzący transport.

Dostawcami owoców do rzeszowskiej hurtowni są chłopi indywidualni, spółdzielnie produkcyjne i PGR z okolic Torunia i Koszalin. Po długim transporcie pociągami, nie wszystkie owoce mogą być magazynowane na zimę. Te, które nie nadają się, rozprzewadza-

są do sklepów detalicznych, zakładów zbiorowego żywności, domów dziecka itp.

Obecnie hurtownia przeznaczyla do przechowania 30 ton, a zaplanowane jest ponad 100 ton owoców. Dlatego też możemy liczyć na to, że w zimie nasze sklepy będą bogato zaopatrywane w dobre, świeże owoce.

Wiadomość ta ucieszy nasze gospodynie, które przy układaniu menu nie będą mogły narzekać na brak owoców.

### Sesja zwyczajna PRN w Rzeszowie

4 listopada br. o godz. 10-tej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie zwoleje zwyczajną sesję Powiatowej Rady Narodowej. Sesja odbędzie się w lokalu Prezydium PRN przy ul. Gen. Świerczewskiego 8 II p.

Na sesji zostanie złożone m. in. sprawozdanie z kampanii siewno-wykopkowej na terenie powiatu oraz sprawozdanie z zaopatrzenia wsi w artykuły za okres trzech kwartałów.

### Bez czekania można wypić małe i duże piwo w rzeszowskim samousługowym barze

W ubiegłym tygodniu otwarty został w Rzeszowie przy ul. Gałęzowskiego nowy bar samousługowy. Jest to po trzech kawiarniach, a mianowicie: kawiarni „Pod Arkadami” na Osie dłu, „Kawiarni Ogrodowej” i „Kawiarni Rzeszowskiej” przy ul. Kościuszki — czwartą z kolei oddaną do użytku w roku bieżącym punkt Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych.

Wnętrze lokalu wypełnia długi stół barowy, otoczony wysokimi taboretami. Można tu będzie oprócz różnorodnych napoi otrzymać przyrządzone zaskaki na zimno w postaci sałatek, wędlin, majonezów itd.

Nowootwarty lokal spotka się niewątpliwie z uznaniem rzeszowskich konsumentów.

Szczególnie piwosze nie będą mieli powodów do narzekania, gdyż w nowym barze samousługowym znajdują się miejsca dla wypicia szklanki piwa, nie narażając się — szczególnie w porze obiadowej — na zbyt długie czekanie na obsługę.

### Śladem naszej krytyki

W artykule pt. „Rolnicy żądają pomocy od GOM-ów” krytykowaliśmy zle przyzwolenie GOM na terenie powiatu rzeszowskiego.

Odpowiadając na naszą krytykę Prezydium PRN Przeworsk donosi, iż po ukazaniu się powyższej wiadomości Powiatowy Zarząd Rolnictwa usunął braki skutkiem czego akcja siewna w tym powiecie przebiegła pomyślnie.

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Ustłowali sprzedać zawożone zboże” Prezydium GRN Mielec-Wieś zawiadamia, że sprawą dostawców usługujących przemycić zawożone zboże do punktu skupu zajęła się Prokuratura Powiatowa.

W odpowiedzi na naszą interwencję Prezydium PRN w Przeworsku wyjaśnia, że gromada Gorliczyna nie jest ujęta planem elektryfikacji na rok bieżący. W tej sprawie należy zwrócić się do Wojewódzkiego Zarządu Elektryfikacji Rolnictwa.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Jerzy Ricardo — Rzeszów, prosimy o podanie dokładnego adresu w celu przesłania listu.

### Środa 27 października

**RZESZÓW**  
Dyzur nocny: Apteka Społeczna nr 81 Plac Stalina 18  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08  
**KINA**  
APOLLO (ul. W. Hiberna): Sługa dwóch panów godz. 15, 18.10, 20.20  
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego): Poddany godz. 17 i 19-ta, Hamlet godz. 21

### Nowa placówka pocztowa w Rzeszowie

Powiatowy Zarząd Łączności w Rzeszowie uruchomił nową placówkę pocztowo-telekomunikacyjną Rzeszów 4 — w Staromieściu. Urząd ten mieści się w budynku dawnej szkoły i jest czynny przed południem od godz. 9 do 12, zaś po południu od godz. 15 do 19.

Można w nim nabyć znaczki pocztowe i druki gładkie, nadać listy i paczki, dokonać wpłat i wypłat PKO, dokonać wpłat radiofonicznych, nadać telegram itp.

### PRZEMYSŁ

BAŁTYK: Mały partyzant  
OLIMPIA: Taksówka nr 3886  
MŁODA GWARDIA: nieczynne  
MIELEC  
BAJKA: Niedźwizy II s.  
JAROSŁAW  
GDYNIA: Promienie śmierci  
DĘBICA  
UCIECHA: Mały przewodnik  
ŁANCUT  
ZNICZ: Tragiczny pościg  
NISKO  
SAN: Tosca  
ROZWADÓW  
POLONIA: nieczynne  
STAŁOWA WOLA  
STAŁ: Las I s.

### MUZEUW

MUZEUW OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 9—15-tej

### TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny

### RADIO

SRODA  
Program I — na fall 1322 m  
Program dnia 6.55—9.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.10 Aud. dla wsi 5.25 Muzyka poranna 5.40 Główny koncert 6.15 „Z piosenką do pracy” 6.30 Kalendarz radiowy 6.40 Dla wychowawców przedszkół 7.45 Muzyka 9.00 Dla „klas VI i VII” 9.30 Muzyka filmowa i operetkowa 10.05 Utwory fortepianowe 10.20 Koncert kameralny 10.50 Skrzynka ogólna PR. 11.00 Dla klas I i II 11.25 Przegląd prasy stołecznej 11.50 Muzyka i aktualności 12.10 Melodie ludowe różnych narodów” 12.45 Aud. dla wsi 13.00 Przerwa 15.30 „Błękitna sztafeta” 16.05 Muzyka 17.00 Otworzenie międzynarodowego meczu piłki nożnej „Dynamo” (Kijów) — „Gwardia” (Warszawa) 18.50 „Koncert zyczeń” 19.40 Audycja aktualna 20.40 Słowniczek muzyczny 21.10 Koncert chopinowski 21.40 Audycja literacka 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego — lekcja 3 22.20 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m  
Program dnia 5.28 13.05. Od 5.35 do 7.45 transmisja z programem I 7.45 Przerwa.

Wiadomości 6.00 7.40 14.00 18.15 21.30 23.55.

13.10 „Zorany ugor” odc. pow. M. Szolochowa 13.30 Dla klas licealnych 14.10 „Książka w przyjaźni” 14.30 Muzyka 15.50 Audycja aktualna 16.00 Muzyka dla wszystkich 16.40 Piosenki młodzieży NRD 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego” 17.30 „Na warszawskiej fałli” 18.00 „Ze sportu” 18.20 „Arcydzieła muzyki fortepianowej” 18.50 Radiowy poradnik językowy 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 „Cień” — odc. powieści Al. Scibor-Rylskiego 19.48 St. Moniuszko: „Straszny dwór” opera 21.45 Wiadomości sportowe 22.00 D. c. opery.

Modelarstwo to niezmiernie ciekawa dziedzina. Z każdym dniem rośnie grono harcerzy — konstruktorów. W rzeszowskim Domu Harcerza mamy już 6 zespołów lotniczych.

Współrozwoj — przewoźniczący drużyny harcerskiej ze szkoły TPD im. „Młodej Gwardii” i szkoły nr 6 w Rzeszowie Stach Sikora i Janek Radoń z zainteresowaniem słuchają opowiadań kolegi. Ich wychowankowie — harcerze z obu szkół również należą do różnych zespołów przy Domu Harcerza. Opiekę nad nimi prowadzi jak się sprawa ich chłopcy.

Długo bawili się młodzi. Było radośnie, serdecznie i wesolo — wiośnianie, mimo że na dworze jesień — jak określił jeden ze starszych zaproszonych na spotkanie gości. Wszystkich złączyła wspólna zabawa tak jak w codziennej pracy na wszystkich odcinkach naszego życia łączą ich wspólna sprawa, wspólna wielka idea budowy nowego życia.

HELENA NAROG

## Spotkanie młodości

krótki. Zosia tak dobrze tańczy...

Buchnęły mocne brawa, mocne i długie. Wzniosły się w górę okrzyki na cześć naszej partii i jej kierownictwa. To zebrała młodzież wita gorąco przybyłych na spotkanie towarzyszy z Komitetu Wojewódzkiego PZPR z I sekretarzem tow. Arkadiuszem Łaszewiczem.

Tow. Łaszewicz ocenia dotychczasowy wkład młodzieży naszego województwa w realizację wskazań II Zjazdu Partii, mówi o zadaniach bieżących.

Odpowiedzią są znowu brawa i mocne przyrzeczenie — nie zawiedziemy.

Na sali cisza. Skupienie. Naprężona uwaga. Z ustawionego przy scenie mikrofonu płyną słowa wezwania od uczestników wstępu do całej młodzieży Rzeszowszczyzny. Apel odczytuje wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP — tow. Bińkowski.

„Kilka tysięcy hektarów żywej ziemi leży odłogiem w naszym województwie. Zagospodarowanie jej przysporzy tysiące ton zboża Ojczyźnie.

Od was, młodzi patrioci partii i naród oczekuje poważnego wkładu w zagospodarowanie tej ziemi. Za przykładem braci komсомолców, którzy na wezwanie partii pozostawili nowoczesnie urządzone fabryki, idąc na daleki Altaj, do Kazachstanu likwidować odłogi, za przykładem naszych zetempowców Maril Sowińskiej z Przemysła, Józefa Sitarza z Sanoka i wielu innych, którzy pierwszy na wezwanie Ojczyzny stanęli w szeregi pionierskiego zaciągu winna pójść najlepszą młodzież województwa.

Młodzi patrioci — chłopcy i dziewczęta ziemi rzeszowskiej, województwa o pięknych tradycjach wspólnych walk robotników i chłopów o naszą szczęśli-

wą młodość — naprzód do czynu zjazdowego, do nowych wielkich zwycięstw”.

Słowa trafiają wprost do serca. Wzruszają. Trzeba dobrze zapamiętać ich sens, by potem w zakładzie, w gromadzie, w szkole — powtórzyć swoim kolegom.

Orkiestra nie próżnuje. Znowu rozkołysał się walczyk. Wszystkie pary tańczą — woła spiker. Jak płatki śniegu w spokojny, zimowy wieczór wylatują się konfetti. Oplatają ramiona, serpyntyny. Orkiestra wtóruje radosny, młodzieńczy śpiew — „Jak murarz szorstką ręką potrafi cę gle kłaść...”. Wirują rozemiane twarze. Migają czerwone krawaty. Z grona tańczących odrywa się para. Zawzięcie dyskutują. To pionierka Hanka i szeregowiec Kazek — przewodnik wykształcenia bojowego i politycznego.

Poznali się na dzisiejszym spotkaniu. Znaleźli wspólny temat. Kazek rok temu wraz z ekipą żołnierzy brał udział w likwidacji odłogów. Po żołniersku wywiązał się z zadania.

— Niedługo skończę służbę

wojskową — odpowiada Kazek. Zgłoszę się do pionierskiego zaciągu i przyjadę do waszego PGR. Takie jest moje zobowiązanie dla uczczenia II Zjazdu ZMP. Będzie nas więcej, prędzej pokonamy odłogi.

Czy będziesz na mnie czekała?

Nie dostyszałam odpowiedzi, bo właśnie rozległy się brawa. Wilano 35-osobowy zespół pieśni i tańca ze Słociny w pow. rzeszowskim przybyły z bogatym programem na spotkanie. Ale z oczu Hanki wyczytałam potwierdzającą odpowiedź.

W kącie sali toczy się żywa rozmowa. Trzech młodych chłopców mocno zajętych dyskusją nie zauważa mojej obecności.

Pracuję ostatnio z harcerzami nad konstrukcją nowego modelu samolotu wyczynowego na zbliżające się wojewódzkie zawody. Mówię ci bracie, co to będzie za cacko — opowiada jeden z nich, niski, ze spadającą na oczy czupryną, szatyn — jak się później okazało instruktor Domu Harcerza — w Rzeszowie Mietek Bednarski.

### Obwieszczenia i komunikaty

Podaje się do wiadomości, że zgodnie z ust. 10 Przepisów Wykonawczych do art. 57 Dekretu Państwa o przewozie przesyłek i osób kolejami DYREKCJA PAŃSTWOWYCH KOLEI PAŃSTWOWYCH w LUBLINIE zarządziła obowiązkowe nabywanie od miesiąca listopada 1954 r. biletów odcinkowych miesięcznych pracowników i szkolnych przez zakłady pracy i zakłady naukowe na zamówienia zbiorowe.

Wzór zamówienia zbiorowego posiada każda kasa biletowa, gdzie można uzyskać również potrzebne informacje. Zamówienia zbiorowe powinny być sporządzone w 2-ech egzemplarzach, osteplowane i podpisane przez kierownictwo zakładu pracy lub zakładu naukowego z dołączeniem potwierdzonych zaświadczeń dla osób nie posiadających dowodów osobistych wydanych przez Milicję Obywatelską.

Nabywanie tych biletów może odbywać się już od dnia 20 poprzedniego miesiąca na miesiąc następny.  
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie

K-322

**Korespondent jest bojownikiem o postęp, pokój i lepszą przyszłość naszego kraju**

## Glicerofosfat

preparat fosforowo-wapniowy w granulach  
**WZMACNIAJĄCY DLA DZIECI**  
**ZAPOBIEGA KRZYWICY**  
1-2 łyżeczki od herbaty dziennie w czasie jedzenia  
**CHĘTNIE PRZYJMOWANY PRZEZ DZIECI**  
DO NABYCIA W APTEKACH, PUNKTACH APTECZNYCH I DROGERIACH M.H.D.

K-319

RZESZOWSKIE  
**PRZEMYSŁOWE ZJEDNOCZENIE BUDOWLANE**  
Zarząd Produkcji Pomocniczej w Rzeszowie  
zawiadamia, że przeniosło swoje biura z ul. Hanki Sawickiej 11 (barak) na bazę w Staromieściu. Nr tel. 22-57.

K-321

# Wizyta premiera Nehru w Chinach Ludowych nowym wkładem w dzieło pokoju światowego

## Oświadczenie premiera Nehru na konferencji prasowej

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że we wtorek po południu premier Indii Nehru złożył na konferencji prasowej oświadczenie następującej treści:

**WZMAGA SIĘ PROTEST  
NARODU FRANCUSKIEGO  
PRZECIWKO  
ZBRODNICZYM  
UKŁADOM PARYSKIM**

### Naród francuski wyraża wolę pokoju

PARYŻ (PAP). Do ostatniej chwili napływały do Pałacu de Chailiot liczne delegacje społeczeństwa francuskiego, protestując kategorycznie przeciwko układowi w sprawie odbudowy odwetowego Wehrmachtu.

W walce przeciwko planom uzbrojenia odwetowców niemieckich zacieśnia się i pogłębia jedność działania wszystkich patriotycznie usposobionych Francuzów, zwłaszcza komunistów i socjalistów.

W całym kraju trwają czynne przygotowania do manifestacji 31 października, podczas której naród francuski wyrazi siłą wolę pokoju.

W ubiegłą niedzielę w Chateaubriand odbyła się uroczystość złożenia hołdu 27 bohaterom -komunistom zamordowanym 22 października 1941 roku przez okupantów hitlerowskich. W manifestacji tej uczestniczyło wiele tysięcy osób przybyłych z różnych miejscowości zachodniej Francji i z Paryża.

### KOMUNIKAT

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partynego w Rzeszowie zawiadamia, że od dnia 1 listopada br. od godz. 17.30 do 19.30 codziennie Ośrodek udziela będzie konsultacji z następującymi zagadnieniami:  
Budownictwo partyjne — poniedziałek.  
KPZR — wtorek.  
Polski ruch robotniczy — środa.  
Filozofia — czwartek.  
Ekonomia polityczna — piątek.  
Zagadnienia organizacyjne ZMP — sobota.

Pragnę przede wszystkim wyrazić wdzięczność za serdeczne i przyjazne przyjęcie, jakie mi tu zgotowano. Uważam, że moja wizyta w Chinach, jakkolwiek krótka, nie tylko przyczyniła się do zbliżenia naszych obu krajów, lecz stanowić będzie również wkład do sprawy pokoju światowego, tak dla nas drogiej.

Pokój jest podstawowym warunkiem postępu, który pragniemy osiągnąć w naszych krajach. Jest on więc dla nas nie tylko przedmiotem gorących pragnień, ale i absolutną koniecznością.

Oba nasze kraje podjęły wielkie dzieło podniesienia stopy życiowej setek milionów ludzi i udostępnienia im wszystkim wolności i dobrobytu.

Mam nadzieję, że kontakty między naszymi obu krajami będą umacniać się w niejednej dziedzinie. W dzisiejszym świecie niedopuszczalną jest izolacja żadnego kraju, nie da się bowiem pogodzić z wielkimi wydarzeniami naszej epoki. Bariery między różnymi krajami powinny być usunięte, aby umożliwić swobodną wymianę i zrozumienie wzajemne. My, w Indiach, pragniemy przyczynić się do osiągnięcia tego celu nie tylko w odniesieniu do Chin, lecz i gdzie indziej.

Mówiono mi o pewnych

doniesieniach prasy w Londynie i Nowym Jorku, jakoby między premierem Czou En-lajem a mną ujawniły się ostre rozbieżności w toku naszych rozmów. Doniesienia te pozbawione są wszelkich podstaw. Jakkolwiek zasadnicze stanowisko Indii wobec pewnych zagadnień jest nieco odmienne od zasadniczego stanowiska Chin — to jednak nie było żadnych rozbieżności podczas naszych rozmów, i cieszę się, mogąc stwierdzić, że osiągnęliśmy daleko idące porozumienie.

### Przywódcy Komunistycznej Partii Chin zwiedzili wystawę radziecką w Pekinie

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że 25 października przywódcy Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tung, Liu Szao-te, Czou En-laj, Czou Teh, Czen Jun, Lin Poczui, Tung Pi-u, Peng Teh-husi i Teng Siao-ping zwiedzili wystawę osiągnięć gospodarczych i kulturalnych Związku Radzieckiego.

Przywódców Komunistycznej Partii Chin towarzyszyli ambasador radziecki P. F. Judin, przedstawiciel handlowy F. P. Migunow oraz dyrektor wystawy D. G. Borysenko.

### ZBRODNIARZ WOJENNY KESSELRING

NIE ODWAŻYŁ SIĘ PRZYBYĆ NA  
FASZYSTOWSKĄ IMPREZĘ W BERLINIE ZACHODNIM

### Protesty mas pracujących Berlina

BERLIN (PAP). Zachodnioberlińskie dzienniki demokratyczne podają, że 24 bm. odbył się w zachodnim Berlinie pod silną ochroną policji zjazd członków faszystowskiej organizacji militarystycznej Stahlhelm. W czasie tej imprezy przemawiał mianowicie przewodniczący Stahlhelmu, zbrodniarz wojenny, b. marszałek hitlerowski Kesselring. Jednakże wskutek ogromnej fali protestów mas pracujących

całego Berlina Kesselring nie odważył się przybyć na to spotkanie. Dzienniki podają, że pomimo silnego kordonu policji, przed budynkiem Funkturmkaasino, gdzie odbywał się zjazd, zebrały się setki mieszkańców zachodniego Berlina, którzy protestowali przeciwko zjazdowi faszystów i militarystów oraz żądali jego rozwiązania przez policję.

dego, rozkwitającego życia nie przetrnie przedwcześnie śmierć.  
W ciągu 37 lat swego istnienia, Kraj Rad nie szczędził wysiłków w obronie po-

Drogą ta jest zakaz broni atomowej i wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady. Drogą ta jest powszechna redukcja zbrojeń. Drogą ta jest wprowa-

### PRASA NIEMIECKA O NOCIE RZĄDU RADZIECKIEGO DO TRZECZ MOCARSTW

### ZSRR wskazuje drogę pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

BERLIN (PAP). Berlińskie dzienniki demokratyczne zamieściły na pierwszych stronach pełny tekst ostatniej noty rządu radzieckiego do rządów trzech mocarstw zachodnich. W tytułach berlińska prasa demokratyczna uwypukla zasadniczą treść nowych propozycji radzieckich.

Rząd radziecki — stwierdza „Neues Deutschland“ — proponuje mocarstwom zachodnim zwołanie w listopadzie konferencji poświęconej sprawie Niemiec. ZSRR wypowiada się za niezwłocznym wycofaniem wojsk okupacyjnych — pisze „Berliner Zeitung“. Tytuł w dzienniku „Neue Zeit“, centralnym organie CDU, brzmi: „Północno-atlantycki blok militarny jest agresywnym blokiem. Konieczne są wolne wybory ogólnoniemieckie. Uchwaly londyńskie zagrożają jedności Niemiec“. Komentując notę rządu radzieckiego dziennik „Neues Deutschland“ pisze:

Podczas gdy mocarstwa zachodnie porozumiały się w Paryżu w sprawie ostatecznego rozbitcia Niemiec i wykozystania młodzieży zachodnio-

niemieckiej jako mięsa armatniego w agresywnej zachodnio-europejskiej koalicji militarnej — Związek Radziecki podjął nową inicjatywę zmierzającą do zjednoczenia Niemiec i utrzymania pokoju w Europie.

W depeszy ze Stuttgartu agencja ADN cytuje głos tamtejszego dziennika „Volksstimme“. Podkreślając, że Adenauer, Dulles i Mendes France odbyli w Paryżu pośpieszne narady przy drzwiach zamkniętych, aby nadać konkretną treść swym uchwałom w Londynie planom ponownego uzbrojenia Niemiec zachodnich, dziennik pisze:

Jakże jasno, otwarcie i niedwuznacznie kształtuje się w przeciwieństwie do tego polityka ZSRR. Propozycje radzieckie w sprawie powszechnego rozbrojenia i zakazu broni atomowej, zgłoszone w ONZ, jak również ostatnia nota Związku Radzieckiego do mocarstw zachodnich wskazują znow drogę do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Różne dzienniki burżuazyjne poinformowały swych czytelników o ostatniej nocie rządu radzieckiego, nie zajmując żadnego stanowiska wobec tej noty.

### Ze świata

LONDYN. W miejscowości Fort Worth w Stanie Teksas (USA) nastąpiła katastrofa helikoptera, w której zginęły dwie osoby.

NOWY JORK. Agencja Reutersa donosi z Bogoty, że władze Kolumbii zawiadomiły dowódcę wojsk narodów zjednoczonych w Korei o wycofaniu swoich oddziałów wojskowych z terenu Korei południowej.

NOWY JORK. W Buenos Aires policja aresztowała kilku studentów, którzy protestowali przeciwko represjom władz wobec młodzieży.

LONDYN. 23 października otwarty tu został 20 zjazd Związku Młodzieży Komunistycznej Wielkiej Brytanii. Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie z pracy Komitetu Krajowego, referat polityczny Komitetu Krajowego, rezolucje wniesione przez lokalne organizacje młodzieży komunistycznej oraz wybór nowych władz związkowych.

MOSKWA. Jak donosi z Dżakarty agencja TASS za tamtejszą prasą, władze indonezyjskie aresztowały ostatnio grupę agentów czangkajsekwskich, którzy prowadzili w Indonezji działalność dywersyjną i zajmowali się różnymi aferami finansowymi.

(PAP)

### AMERYKAŃSKI SPISEK PRZECIWKO POKOJOWI I BEZPIECZEŃSTWU NARODU NIEMIECKIEGO

### Układy paryskie są sprzeczne z interesami narodu niemieckiego

#### Oświadczenie K. P. Zagłębia Saary

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja ADN, Komunistyczna Partia Zagłębia Saary opublikowała oświadczenie w związku z powyższymi w Paryżu przez mocarstwa zachodnie uchwalami w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich, oraz niemiecko-francuska umowa dotycząca Zagłębia Saary.

Oświadczenie podkreśla, że porozumienie zawarte w Paryżu pod naciskiem USA na podstawie uchwał londyń-

### Robotnicy Chin z zapalem budują pierwszą fabrykę samochodów

PEKIN (PAP). W Chinach powstaje pierwsza fabryka samochodów. Na olbrzymim terenie budowy wzniesiono już wiele oddziałów fabrycznych oraz domy mieszkalne dla robotników. Codziennie przybywa kilka transportów konstrukcji metalowych, sprzętu i materiałów budowlanych, przysyłanych przez załogi przeszło 70 przedsiębiorstw.

Budownicowie fabryki rozwinęli na szeroka skalę współzawodnictwo pracy o przedterminowe wykonanie planów o obniżeniu kosztów własnych, aby przyspieszyć uruchomienie zakładów.

### Naród norweski czci 10-lecie wyzwolenia przez Armię Radziecką

OSLO (PAP). 24 bm. w mieście Kirkenes odbyły się uroczystości z okazji 10-lecia wyzwolenia przez Armię Radziecką północnej Norwegii.

Miasto przybrało uroczysty wygląd. W uroczystościach wzięli udział mieszkańcy Kirkenes i okolicznych miejscowości. Centralnym punktem uroczystości było złożenie wieńców u stóp pomnika żołnierzy radzieckich, którzy polegali w walkach o wyzwolenie Norwegii północnej spod jarzma hitlerowskiego.

W czasie uroczystości składania wieńców, przemówienie w imieniu rządu norweskiego wygłosił minister sprawiedliwości S. stad.

skich 9 krajów zachodnich w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich „stanowią spisek przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodu niemieckiego oraz wszystkich innych narodów europejskich“. Oświadczenie stwierdza dalej, że przyjęty w Paryżu plan uzbrojenia militarystów niemieckich „jest planem antyniemieckim i antyeuropejskim, którego narody nigdy nie zaakceptują“.

Realizacja układów paryskich — głosi dalej oświadczenie — uniemożliwiłaby zjednoczenie Niemiec na długim okresie czasu i wywołałaby niebezpieczeństwo wojny.

„Układy paryskie są sprzeczne z interesami narodu niemieckiego. Ich realizacja doprowadziłaby do bratobójczej wojny, w której Niemcy strzelaliby do Niemców. Dla tego też naród nasz, którego część stanowi ludność Saary, nigdy nie uzna układów paryskich.“

W zakończeniu oświadczenia Komunistyczna Partia Zagłębia Saary wzywa wszystkich Niemców Saary do sta nowczej walki przeciwko ratyfikacji układów paryskich.

## Do serc milionów ludzi!

Bliski jest dzień, w którym miliony ludzi radzieckich, w którym masy pracujące całego świata świętować będą rocznicę wielkiego przełomu w dziejach ludzkości. Kiedy to na jednej szóstej kuli ziemskiej bohaterki proletariatu rosyjski przystąpił do budowy nowego ustroju. Ustroju, który raz na zawsze wykreślił pojęcie niesprawiedliwości społecznej, ustroju którego najwyższym celem jest dobro człowieka.

Do dalszego wysiłku nad pełnym wcieleniem w życie szlachetnych idei komunizmu i pokoju, wzywają hasła Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, ogłoszone z okazji zbliżającej się XXXVII rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Hasła te, hasła pierwszej brygady szturmowej międzynarodowej klasy robotniczej, trafiają do serc setek milionów ludzi na świecie. Do robotników, chłopów, inteligencji narodów radzieckich; do mas pracujących całego świata; do prostych uczciwych ludzi we wszystkich bliskich i odległych krajach. Hasła te stanowią bowiem wielki program, wskazujący ludzkości drogę do pokoju i szczęścia.

„Niech żyje trwały pokój!“ — głosi jedno z pierwszych haseł. Tylko w warunkach pokoju wszyscy ludzie pracy mogą w pełni rozwinąć swe zdolności twórcze. Tylko w warunkach pokoju matka nie niepokoi się o los swego dziecka, wie, że mło-

koju, skupiając wokół siebie coraz potężniejsze siły. Utrwaleniu pokoju służy cała polityka zagraniczna ZSRR. Ta konsekwentna polityka mocarstwa socjalistycznego, popierana przez narody całego świata, doprowadziła w ostatnim okresie do poważnych sukcesów. Oto ugaszony został ogień wojny w Korei i w Indochinach, otwarta została droga do rozwiązywania wszystkich spornych problemów międzynarodowych w drodze rokowań i nastąpiło znaczne odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Do dalszych wysiłków na rzecz utrwalenia pokoju wzywają hasła KC KPZR. „Ludzie pracy we wszystkich krajach! Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą jej bronić do końca! Umacniajcie jedność narodów w walce o pokój! Niech żyje trwały pokój między narodami!“

Hasło wskazuje również drogę do zachowania trwałego pokoju między narodami.

W walce o utrzymanie po-

koju, o odprężenie w sytuacji międzynarodowej państwo radzieckie nie jest dziś odosobnione. Wokół niego skupia się wielki oboz państw demokratycznych,

które swe wyzwolenie zawdzięczają bohaterstwu Armii Radzieckiej. Z uszanowaną dumą, czytamy braterskie pozdrowienia, które z okazji Wielkiego Października przesyła Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wielkiemu narodowi chińskiemu, narodowi Wietnamu i Korei, Niemieckiej Republice Demokratycznej i demokratycznym, patriotycznym siłom Niemiec, wszystkim krajom demokracji ludowej. Do dalszego pogłębienia przyjaźni i współpracy między krajami obozu demokratycznego, jakiej nie znają dotąd dzieje ludzkości, wzywają hasła Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Ze szczególną siłą przemawia do nas to wezwanie. I nasz kraj bowiem dwukrotnie w ciągu czterechwiecia odzyskał wolność dzięki siłom wyrosłym w Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej i podniósł się z gruzów dzięki braterskiej pomocy Kraju Rad. I nasz kraj z pomocą ZSRR likwiduje wieloletnie zacofanie, buduje Polskę silną, Polskę do-

### NOWINY RZESZOWSKIE

„Nowiny Rzeszowskie“ wydaje RSW „Prasa“. Redaguje kolegium redakcyjne. Redakcja — Rzeszów, Plac Stalina 1, telefon: Centrala telefoniczna — 21-24, 16-03, 15-54. Redakcja nocna 10-17, 18-36. Oddziały redakcyjne: Przemyski, ul. Mickiewicza 3, telefon 350 — Krosno, ul. Nowotki 6, tel 499 — Delegatura RSW „Prasa“ — Rzeszów, Plac Stalina 1, II piętro — telefon 18-56, działo ogłoszeń — 18-52, PPK „Ruch“ telefon — 18-80. Prenumerata poczt. 5 zł, kwartalna 15 zł, półroczna 30 zł, roczna 60 zł. Prenumerata przyjmują najbliższe placówki PPK „Ruch“, urzędy pocztowe oraz listonosze wiejski i miejski. — Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. S-5-15800